DZIŚ STRONA ZDROWIA

GRZYBOBRANIE NIE DLA KAŻDEGO

KTO POWINIEN UNIKAĆ GRZYBÓW, A KTO UWAŻAĆ?

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 165 (21 872) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa 26.08.2026

nowiny

76 lat

RZESZÓW
Dołożą pieniądze do PCLA. Stadion niemal gotowy, a miasto musi wyłożyć kolejne 3 mln zł na PCLA. Pieniądze są przeznaczone na „wykonanie robót niezbędnych do uzyskania licencji" – Str. 6

RZESZÓW
Bon żłobkowy zostaje. Radni nie zgodzili się na likwidację Rzeszowskiego Bonu Żłobkowego – Str. 3

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Nasze sprawy

Rolnik miał przestać orać pole, bo to przeszkadzało lokatorce domu

Pianie koguta o świcie, zapach obornika, nocne opryski pól wkrótce przestaną być podstawą do sporów sąsiedzkich **– Str. 4**

Rzeszów

Wieża telewizyjna na Baranówce jednak zostanie zburzona

Samorządowcy wyrazili zgodę na budowę 10-piętrowego budynku mieszkalnego w miejscu wieży telewizyjnej na os. Króla St. Augusta **– Str. 3**

56 głuszców z hodowli w Nadleśnictwie Leżajsk trafiło do polskich lasów. W Polsce żyje zaledwie kilkaset tych ptaków **– Str. 6**

30-latek podpalał pojemniki na śmieci. Policjanci z Nowej Dęby zatrzymali mężczyznę. Podejrzany jest o podpalenie wiaty śmietnikowej i 10 kontenerów na odpady – **Str. 3**



FOT. POLICJA

Z naszych stron

Nie rewolucja, lecz korekta. MPK zmienia trasy i rozkłady autobusów

Piotr Samolewicz

Od 1 września na ulicach Rzeszowa pojawi się więcej autobusów komunikacji miejskiej. Wprowadzone zostaną także korekty tras części linii, a niektóre połączenia będą realizowane na nowych trasach. Skala zmian będzie jednak mniejsza niż zapowiadana od wielu miesięcy kompleksowa reforma komunikacji miejskiej.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Autobusy linii 8 od 1 września będą zatrzymywać się na dodatkowych przystankach

– Wrzesień zawsze jest dla komunikacji miejskiej ważnym miesiącem. Co roku wprowadzamy wtedy pewne zmiany w rozkładach jazdy – wynikają one z naszych obserwacji, sygnałów od pasażerów oraz wnikliwych analiz. Zdecydowałem, że od września na ulicach Rzeszowa przybędzie miejskich autobusów. Wprowadzamy korekty na trasach, o które wnioskowali mieszkańcy, będą także nowe połączenia – mówi prezydent miasta Konrad Fijołek.

Zmiany, które zaczną obowiązywać od wtorku, dotyczą m.in. mieszkańców osiedla Pogwizdów Nowy. To na wniosek Rady Osiedla Zarząd Transportu Miejskiego uruchomi dodatkowe przystanki, gdzie będą się zatrzymywać autobusy linii 8 i 20. Te linie będą korzystać także z dodatkowych przystanków w Rudnej Wielkiej.

Miejskie autobusy wyruszą także na nowe drogi – Wisłokostradę i ul. płk. Stanisława Elgasa, czyli łącznik między al. Armii Krajowej i ul. Wieniawskiego. Wisłokostradę obsługiwać będzie linia 44, której trasa zostanie wydłużona – będzie przebiegać ulicami Dworaka, Maczka oraz Lubelską do ul. Trembeckiego. Na ulicę Elgasa wjadą autobusy linii 57, której trasa będzie wydłużona do ul. Słocińskiej.

Linia 33 zyska w dni powszednie szkolne dodatkowe kursy w godzinach dopołudniowych.

Od września wybrane kursy linii nr 19 zaczną dojeżdżać na os. Przybyszówka (do ul. Biznesowej przez ul. Miłocińską, Technologiczną oraz Kapitałową, przy której będą dodatkowe przystanki). Ta zmiana ma zapewnić dojazd dzieciom do SP nr 25 na os. Baranówka i powrót. Dzięki wydłużeniu niektórych kursów „19" łatwiejszy będzie też dojazd do pracy w Strefie Dworzysko.

Zmodyfikowana będzie trasa linii 43. Połączy ona osiedle Zawiszy Czarnego z ulicą Lwowską (rejon szpitala i cmentarza) oraz z centrum handlowym w Krasnem. W niedziele i święta linia ta będzie obsługiwała targowisko przy ul. Dworaka. Dotychczasowa linia 43 była linią o charakterze uzupełniającym, kursowała w dni robocze co 90-120 minut. Nowa trasa 43 to: Żołnierzy 9. Dywizji Piechoty – Przemysłowa – Architektów – Zawiszy Czarnego – Żołnierzy 9. Dywizji Piechoty – Podkarpacka – Powstańców Warszawy - Podwisłocze – Kopisto – Rejtana - Lwowska – Krasne Centrum Handlowe.

Zlikwidowana zostanie natomiast linia 7, co ma związek ze zmianami dotyczącymi linii 43.

Jeśli chodzi o linię 46, skasowane będą kursy do ul. Słocińskiej w dni powszednie wolne od nauki szkolnej. Jest to związane z przedłużeniem linii 57. W przypadku tej linii zmienią się także godziny kursowania do i z Albigowej.

ZTM nazywa jesienne zmiany aktualizacją tras. Wcześniej wycofał się z dużej zmiany siatki połączeń przygotowywanej od wielu miesięcy na podstawie analiz ekspertów, a mającej wejść w życie 1 lipca. Zdecydowało o tym niezadowolenie pasażerów z powodu likwidacji niektórych linii i zmiany przebiegu innych.

– Pod koniec maja prezydent Konrad Fijołek uznał, że nie uzyskaliśmy akceptacji mieszkańców Rzeszowa dla proponowanych zmian, choć nigdy tak nie jest, że uda się wszystkich zadowolić – mówił w czerwcu „Nowinom" dyr. ZTM Łukasz Dziągwa. Zapewniał jednak, że miasto nie wycofuje się z reformy komunikacji, tylko ją wstrzymuje.

Trzeba dodać, że pierwsze informacje o planowanej reformie, mającej zachęcić mieszkańców do przesiadki z samochodów do autobusów MPK, pojawiły się już w 2023 roku. ©℗

eprasa.pl 2d0d2974d5

POLECAMY

JUTRO: Co umieścić w „kopercie bezpieczeństwa” PIĄTEK: Szkoła bez komórek

26.08.2026
Środa

Dziś imieniny obchodzą: Maria, Aleksander, Joanna
Telefon alarmowy: 112

NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

PRZEMYŚL

Miś Siatkarz to 30. niedźwiadek w mieście

Norbert Ziętal

Do niedźwiadkowej rodziny w Przemyślu dołączył Miś Siatkarz. Został ustawiony na chodniku, przy ul. Wybrzeże Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Spiżową figurkę odsłonięto podczas 10. jubileuszowej edycji Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej Służb Mundurowych Twierdza Przemyśl 2026, a upamiętnia 50. rocznicę zdobycia przez polską reprezentację medalu olimpijskiego w siatkówce w 1976 roku w Montrealu.

Niedźwiadkowa akcja rozpoczęła się w Przemyślu kilka lat temu. Ma służyć promocji walorów turystycznych miasta. Odszukując misie, ustawione przy różnych ulicach, można zwiedzić najciekawsze części Przemyśla. Ich lokalizację ustalimy dzięki mapie dostępnej w Centrum Informacji Turystycznej w Przemyślu, przy ul. Grodzkiej.

Obecnie w Przemyślu jest już 30 figurek misiów, każda nawiązuje do firmy czy osoby, która ją zasponsorowała.

Wśród niedźwiedziej rodziny w mieście są Strażnik Graniczny, Woziwoda, Tatuażysta, Tokarz, Dentysta, Rabuś, Generał, Artysta, Mysza, Miś z pamiątkami.

W planach są kolejne niedźwiadki. ©℗



FOT. UM W PRZEMYŚLU

W Przemyślu jest już 30 figurek misiów, każda nawiązuje do firmy czy osoby, która ją zasponsorowała

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dziś
22°C/9°C

jutro
24°C/11°C

ROZMOWA

W obszarze obrony cywilnej i ochrony ludności jest jeszcze dużo do zrobienia

Jack Pawlicki (PAP)

Rozmowa płk. rez. Jackiem Siewierą, byłym szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego, strategiem ds. bezpieczeństwa, lekarzem wojskowym .

Niedawno na lotnisku w Lipsku znaleziono dron z materiałami wybuchowymi. Na Bałtyku pojawiła się nowoczesna rosyjska korweta rakietowa Admirał Kasatonow. Incydenty z dronami w Rumunii czy krajach bałtyckich to niemal codzienność. W co gra Putin?

Na przełomie 2023 i 2024 roku jako szef BBN oceniłem, że państwa wschodniej flanki NATO mają trzy lata na przygotowanie się do konfrontacji z Rosją. Wchodzimy właśnie w tą fazę. Szczęśliwie jako państwo przyfrontowe nie zmarnowaliśmy tego czasu. Wydaje się, że zrobiliśmy więcej niż wydawało się do osiągnięcia trzy lata temu. I jako Polska, i jako kontynent. Czy to wystarczy, by wojny uniknąć, czas pokaże. Główną intencją elity kremlowskiej – bo Putin przecież nie jest odosobniony w swoich zapatrywaniach – jest zastraszenie NATO, wywarcie presji i zniechęcenie elity politycznej państw sojuszu do pomocy Ukrainie. Temu służyć mają też zabójstwa bądź usiłowania zabójstw w krajach NATO. Zlecając np. zabicie rosyjskiego artysty Roberta Kuzowkowa lub przygotowując niedawne zamachy na prezesa niemieckiej firmy zbrojeniowej czy influencera o ukraińsko-amerykańskim obywatelstwie, Rosjanie chcieli pokazać, że mogą posunąć się naprawdę daleko.

Mówił pan, że państwa wschodniej flanki NATO wyciągnęły wnioski z rosnącego zagrożenia, ale niedawny incydent z rosyjskim pociskiem rakietowym na Lubelszczyźnie zdaniem niektórych ekspertów obnażył słabość polskiej obrony cywilnej.

Obowiązkiem żołnierza jest walczyć, zaś państwo musi zadbać o to, by żołnierz miał czego bronić. To szalenie ważny dla państw Zachodu imperatyw życia, któremu z resztą poświęciłem większą część życia własnego. W obszarze obrony cywilnej i ochrony ludności cywilnej jest jeszcze dużo do zrobienia. Mam na myśli nie tylko stworzenie odpowiedniego systemu finansowania inwestycji i ram prawnych – jak w ustawie o ochronie ludności – ale także systemu alarmowania ludności i reagowania na uderzenia z powietrza oraz szerokie spektrum innych zagrożeń, choćby z domeny broni masowego rażenia, czyli wykrywania i przeciwdziałania zagrożeniom chemicznym, biologicznym, radiacyjnym i jądrowym. Federacja Rosyjska nigdy nie wyrzekła się użycia tego typu broni w swojej doktrynie. Tymczasem inwestycje w dziedzinie obrony cywilnej zwykle trwają dłużej, są znacznie mniej atrakcyjne politycznie niż np. zakup uzbrojenia, bo pozostają praktycznie niewidoczne dla opinii publicznej. Koszty ich zaniedbania płaci się natomiast życiem ludzkim.



FOT. PREZYDENT.PL

Jacek Siewiera: Rosjanie chcą pokazać, że mogą posunąć się naprawdę daleko

Sekretarz obrony USA Pete Hegseth zlecił strategiczny przegląd obecności wojskowej w Europie związany z koncepcją NATO 3.0. Czy Polska skorzysta z tych przetasowań? W maju prezydent Trump obiecał wysłanie do naszego kraju dodatkowych 5 tys. żołnierzy.

Ci żołnierze powinni jak najszybciej trafić do Polski. I to z wielu powodów. Po pierwsze, po rozszerzeniu NATO zmienił się punkt ciężkości Sojuszu i zmieniło się planowanie logistyki dla obecności i utrzymania zdolności bojowych, co wymaga zwiększenia stałej obecności amerykańskiej na wschodniej flance. Po drugie, polityka Rosji wobec państw flanki staje się coraz bardziej agresywna. Po trzecie, NATO wciąż nie odpowiedziało na poziomie strategicznym na rozmieszczenie taktycznej broni nuklearnej na Białorusi. Niemcy odgrywają ważną rolę jako centralnie położony węzeł logistyczny dla Europy Środkowej, ale z punktu widzenia Polski najważniejsze, oprócz podnoszenia zdolności bojowych własnej armii, jest rozmieszczenie na naszym terytorium stałej amerykańskiej obecności brygad pancernych oraz struktur dowodzenia poziomu dywizji i korpusu w ramach zadań państwa ramowego NATO.

Jakie znaczenie miały niedawne sojusznicze ćwiczenia lotnictwa państw NATO nad Polską?

Odstraszające. NATO pokazało, że nad wschodnią flanką potrafi nie tylko szybko skoncentrować siły, ale również wykrywać, identyfikować, zakłócać i w razie potrzeby likwidować cele fizycznie. Stąd obecność samolotów bojowych F-35, tankowców umożliwiających im długotrwałe operowanie w powietrzu oraz maszyn rozpoznania i dowodzenia: E-3A AWACS i EA-37B Compass Call.

eprasa.pl 2d0d2974d5

RZESZÓW

Radni zagłosowali za wyburzeniem rzeszowskiej wieży telewizyjnej na osiedlu Baranówka

Samorządowcy zgodzili się na budowę budynku w miejscu stojącej od lat 70. wieży telewizyjnej na os. Króla St. Augusta. Wcześniej odrzucili wniosek o zwrócenie inwestycji do komisji gospodarki przestrzennej.

Piotr Samolewicz

Podjęcie stosownej uchwały rekomendowała wczoraj radnym p.o. dyr. Wydziału Architektury UM Małgorzata Pączek. Wspierał ją szef pracowni Architektonicznej MWM Maciej Łobos, firmy, która przygotowała projekt budynku dla właściciela wieży tv i działki, na której ona stoi, warszawskiej spółki Emitel.

Obiekt miałby powstać przy ul. gen. Boruty-Spiechowicza, bocznej ul. Broniewskiego. Ma to być wielorodzinny, 10-piętrowy budynek kaskadowy, w najwyższym punkcie osiągający wysokość 32 m. Na parterze mają być lokale usługowe, a w podziemiu garaże. Na jedno mieszkanie ma przypadać 1,4 miejsc parkingowych. Obiekt nie był konsultowany z radą osiedla, natomiast zdobył pozytywną opinię komisji przestrzennej Rady Miasta.

Maciej Łobos mówił, że nowy obiekt ma powstać na terenie poprzemysłowym, zdegradowanym, który chce zrewitalizować firma Emitel. Ma stanowić przestrzenną dominantę, taką jaką obecnie jest wieża telewizyjna. Architekt dodał, że wieża jest masztem antenowym z żelbetonu, który z powodu złego stanu technicznego „rozleci się". Odnosząc się do planów wpisania obiektu do rejestru zabytków podkreślił, że z powodu jego stanu prawnego, zakazującego nawet fotografowanie obiektu, jest to niemożliwe.

Przewodniczący klubu Razem dla Rzeszowa Jacek Strojny zarzucił autorom uchwały, że inwestycja jest procedowana w oparciu o „lex deweloper", prawo, które w jego opinii faworyzuje deweloperów, a nie w oparciu o zintegrowany plan inwestycyjny.

Radny Mateusz Maciejczyk (KO) zauważył, że pobliżu budynku stoją niskie 4-kondygnacyjne bloki, które zostaną zdominowane.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

W miejsce wieży ma stanąć 10-piętrowy budynek kaskadowy.

Michał Wróbel (RdR) podniósł fakt, że wieża została pół roku temu wpisana do uchwalonej przez radę Strategii Rozwoju Miasta do 2035 roku jako obiekt o dużej wartości kulturowej i nie rozumie, jak teraz radni mają porzucić tę Strategię na rzecz nowego budynku. Andrzej Dec (KO) oświadczył, że było błędem wpisania wieży do Strategii.

Michał Wróbel skrytykował Macieja Łobosa, że przesądza już o tym, że wieża tv nie nadaje się do wpisania do rejestru zabytków, gdy tymczasem zdecyduje o tym rozpoczęta procedura administracyjna. Radny dodał, że omawiany teren nie ma statusu zdegradowanego ani w Strategii Rozwoju Miasta, ani w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Jego wniosek o odesłanie z powrotem projektu uchwały do komisji przestrzennej mocno oprotestował jej przewodniczący Robert Kultys (PiS), mówiąc że oznacza to odrzucenie uchwały z powodu końca ważności lex developer (prawo obowiązuje do końca sierpnia). Ostatecznie radni opowiedzieli się za planem wybudowania nowego obiektu przy ul. Gen. Boruty-Spiechowicza. ©℗

BEZPRAWIE

Dlaczego 30-latek podpalał pojemniki na śmieci?

Wojciech Tatara

Policjanci z Nowej Dęby zatrzymali mieszkańca. Podejrzany jest o podpalenie wiaty śmietnikowej i 10 kontenerów na odpady. Ponadto odpowie za kierowanie gróźb karalnych pod adresem świadka i znieważenie policjantów. Najbliższe miesiące spędzi w areszcie.

Do podpaleń doszło 17 i 18 sierpnia na terenie Nowej Dęby. Jak ustalili policjanci, sprawca w krótkich odstępach czasu podpalił 10 pojemników oraz wiatę śmietnikową.

- Sprawą zajęli się policjanci z Komisariatu Policji w Nowej Dębie. Wykonali oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczyli i przeanalizowali zapisy monitoringu oraz przesłuchali świadków. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie mężczyzny podejrzewanego o dokonanie podpaleń. Przedstawiono mu zarzut umyślnego uszkodzenia mienia. Zachowanie mężczyzny zostało zakwalifikowane jako występek o charakterze chuligańskim. Ponadto 30-latek działał w warunkach recydywy- informuje młodszy aspirant Agnieszka Wilk z KMP w Tarnobrzegu.

Zwyzywał interweniujących policjantów

Dodatkowo podejrzany usłyszał zarzut kierowania gróźb wobec świadka. Znieważył on również innego mężczyznę, używając wobec obu publicznie słów powszechnie uznawanych za obelżywe. Ponadto zwyzywał on też policjantów podczas wykonywania przez nich obowiązków służbowych.

Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu przychylił się do wniosku prokuratora o zastosowanie wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania. Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.



FOT. KMP TARNOBRZEG

Mężczyzna odpowie za podpalenia, ale też za zniewagę interweniujących policjantów

RZESZÓW

Rzeszowski Bon Żłobkowy obroniony wbrew prezydentowi

Kinga Dereniowska

Radni nie wyrazili zgody na likwidację Rzeszowskiego Bonu Żłobkowego. Rodzice będą mogli z niego korzystać do sierpnia 2027 roku.

Bon Żłobkowy to dopłata 300 zł na dziecko, które uczęszcza do prywatnego żłobka. To pomysł prezydenta Konrada Fijołka. W 2021 r. nie wszystkim rodzicom udało się zapisać dziecko do żłobka publicznego, bo dzieci było więcej niż miejsc.

Bon urzędnicy chcieli zlikwidować już w marcu, ale wówczas raban podnieśli rodzice. Wypracowano kompromis, że dofinansowanie zostanie do sierpnia. Prezydent nie chce już czekać z likwidacją.

- Sytuacja jest jeszcze trudniejsza, niż przypuszczałem na początku tego roku. Tracimy, jako miasto, na tym rozwiązaniu już potrójnie. Nie dość, że kwotą 166 tys. zł miesięcznie finansujemy bon żłobkowy dla rodziców dzieci w prywatnych przedszkolach, to 700 miejsc w naszych żłobkach mamy wolnych. Dziura jest ogromna - tłumaczył prezydent.

Trzecią stratą może być fakt, że jeśli miasto nie osiągnie wskaźników w nowo wybudowanych żłobkach z programu rządowego, będzie musiało zwrócić pieniądze.

- Wiem, że zmieniamy zasady w czasie gry, ale czasem musimy podejmować trudne decyzje - przekonywał radnych.

Dyskusja była gorąca. Jerzy Jęczmienionka (PiS) powiedział, że prezydent „depcze swój własny kompromis". - Czuję się oszukany. Jeśli doszliśmy do porozumienia, ustąpiliśmy, a po czterech miesiącach stawia pan nas w takiej sytuacji i mamy grzecznie zagłosować? - oburzał się radny opozycji.

Radni nie zgodzili się na likwidację bonu. 14 radnych było przeciw. „Za" zagłosowali jedynie: Andrzej Dec (KO), Robert Kulty (PiS), Witold Walawender, Robert Walawender, Sławomir Gołąb, Bogusław Sak z Rozwoju Rzeszowa. Wstrzymali się od głosu: Andrzej Szlachta (PiS) i Wojciech Jaślar (KO).

Bon Żłobkowy zostanie do sierpnia 2027 roku. Miasto szacuje, że wyda na ten cel ponad 1,6 mln zł. Z bonu w Rzeszowie korzysta 520 dzieci. ©℗

eprasa.pl 2d0d2974d5

RZESZÓW

120 miejsc w nowym żłobku na os.Budziwój

oprac. jer

Miejski żłobek przy ul. Senatorskiej dla 120 dzieci rozpocznie już we wtorek działalność w rzeszowskim Budziwoju. To osiedle liczy ponad 9,5 tys. mieszkańców, czyli dwa razy więcej niż w momencie, gdy zostało przyłączone do miasta.

- To osiedle, które bardzo dynamicznie się rozwija. Przybywa tutaj młodych rodzin i małych dzieci, dlatego chcemy, żeby infrastruktura społeczna rozwijała się razem z osiedlem – powiedział prezydent Konrad Fijołek.

Budziwój jest obecnie największym powierzchniowo osiedlem Rzeszowa. Ma ponad 9,5 tys. mieszkańców. W momencie przyłączenia Budziwoja do miasta w 2010 r. mieszkało tam ok. 4,6 tys. osób. W 2019 r. było ich ok. 6,6 tys., a w 2024 r. – ok. 8,9 tys. mieszkańców. Osiedle należy do czołówki rzeszowskich osiedli pod względem tempa przyrostu ludności.

„Wesołe Nutki" będą 13. miejską placówką zapewniającą opiekę najmłodszym mieszkańcom Rzeszowa. Żłobek ma cztery sale wyposażone w meble, zabawki i pomoce dostosowane do wieku dzieci. Placówka została przygotowana także z myślą o osobach ze szczególnymi potrzebami. W dwóch salach zamontowano pętle indukcyjne dla osób słabosłyszących.

Dzieci i ich rodzice będą mogli korzystać ze wsparcia logopedy, psychologa oraz terapeuty zajęciowego. W żłobku przygotowano także materiały wspierające wprowadzanie elementów dwujęzyczności, m.in. pomoce do prowadzenia zajęć w języku angielskim.

Budowa żłobka kosztowała 10,4 mln zł, z czego 6,9 mln zł stanowiło dofinansowanie z KPO.

(PAP)

0011573187

„W daleką podróż zabrał Cię Bóg.
Jedną nadzieję Nam dając.
Że kiedyś przekroczą, też Niebios próg,
Ci, którzy tutaj w bólu zostali..."

Koledze
Aleksandrowi Lis

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
w Rzeszowie

REKLAMA 0011561410



NASZE SPRAWY

Lokatorka szeregówki zażądała, żeby przerwał orkę traktorem. Hałas przeszkadzał jej w nauce

Pianie koguta o świcie, zapach obornika, nocne opryski pól wkrótce przestaną być podstawą do sporów sąsiedzkich.

Wojciech Tatara



FOT. PP

Nowe przepisy mają chronić rolników przed złośliwością nowych sąsiadów sprowadzajacych się głównie z miast.

Rząd przygotował projekt zmian w prawie, które mają lepiej chronić rolników przed roszczeniami osób przeprowadzających się z miast na tereny wiejskie.

Do Biura Legislacyjnego został skierowany projekt ustaw dotyczących „ochrony rolniczych funkcji produkcyjnych". Celem wprowadzanych zmian jest ograniczenie konfliktów między rolnikami a nowymi mieszkańcami wsi, którzy np. po wybudowaniu domu zaczynają skarżyć się na uciążliwości związane z produkcją rolną.

Proponowane przepisy zakładają, że prawidłowo prowadzona działalność rolnicza będzie uznawana za normalny sposób korzystania z nieruchomości. Oznacza to, że hałas maszyn, zapachy związane z hodowlą zwierząt czy odgłosy gospodarstwa nie powinny być automatycznie traktowane jako naruszające prawa sąsiadów. Ochrona nie obejmie jednak działalności prowadzonej niezgodnie z prawem lub zasadami prawidłowej gospodarki rolnej.

Poczucie bezpieczeństwa

Podkarpacki poseł Adam Dziedzic podkreśla, że zmiany mają zagwarantować zachowanie tradycyjnej funkcji terenów wiejskich.

- Ludzie, którzy chcą się osiedlać na wsi, muszą mieć świadomość, że z tym wiążą się określone dźwięki i zapachy. Rolnicy produkują na wsi żywność i wieś musi tę swoją funkcję utrzymać. Nie można dopuścić do sytuacji, że ktoś z zewnątrz osiedla się i próbuje na siłę zmieniać to, co istnieje od lat – mówi szef podkarpackich ludowców.

Nowe przepisy mają dać rolnikom poczucie bezpieczeństwa przy inwestowaniu w gospodarstwa i rozwijaniu produkcji. Według niego trudno oczekiwać od hodowcy, który od wielu lat prowadzi działalność, aby ograniczał ją tylko dlatego, że w sąsiedztwie pojawili się nowi mieszkańcy.

Propozycję nowych przepisów popiera Podkarpacka Izba Rolnicza, której członkowie wielokrotnie wspierali rolników, którzy padli ofiarą sporów sąsiedzkich.

- Bardzo dobra wiadomość, bo takich problemów jest dość dużo i ich liczba rośnie. Najczęściej wygląda to tak, że człowiek z miasta kupuje relatywnie tanią działkę na wsi. Dopóki się nie wybuduje, wszystko jest dobrze. Później zaczyna mu przeszkadzać krowa, koń, pianie koguta czy pracujący traktor. Sprawy trafiają do sądu i rolnik, zamiast pracować na polu, spędza czas na sali rozpraw. Ktoś, kto kupuje działkę obok rolnego gospodarstwa i chce mieszkać na wsi, nie powinien utrudniać życia tym, którzy od pokoleń tam pracują – mówi Stanisław Bartman, prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej.

Sąsiedzka złośliwość

Rolnicy wskazują konkretne przykłady konfliktów i rzucania kłód pod nogi osobom, którym przeszkadza praca w gospodarstwie. Do takich sytuacji dochodzi np. na rzeszowskim osiedlu Budziwój, które do niedawna było wsią z dużą liczbą gospodarstw rolnych. Tam, gdzie kiedyś były pola, rosła pszenica, żyto czy ziemniaki, teraz stanęły szeregówki. Zamieszkały w nich osoby przeprowadzające się tu głównie z centrum Rzeszowa czy innych miast. Nie wszyscy właściciele tych terenów zdecydowali się na likwidację gospodarstw i w sąsiedztwie tych zabudowań nadal są pola uprawne.

- Znajomy pracował traktorem w polu w pobliżu szeregówek. Wyszła jedna z mieszkanek i żądała od niego, aby przerwał pracę, bo traktor przeszkadza jej w nauce do matury. Pamiętam też przypadek, jak opryskiwałem pole. Jeden z mieszkańców, który od niedawna mieszkał na osiedlu, zagroził, że zgłosi sprawę do sanepidu, ponieważ mogła opryskami zatruć się jego żona. Na wszystko miałem dokumenty, nic nie robiłem wbrew przepisom, nie obawiałem się kontroli. Z tymi opryskami to są największe problemy. Kolega, który również jest rolnikiem, został oskarżony, że przez opryskiwanie spowodował wyginięcie pszczół w jednej z pasiek. Sprawa trafiła do sądu. Okazało się, że oprysk był przeciwko chwastom, a nie latające szkodniki, więc pszczoły nie mogłyby wyginąć. Przypuszczam, że w pasiece najprawdopodobniej nigdy ich nie było, a była to ustawiona atrapa, która miała służyć do naciągnięcia rolnika na wypłatę odszkodowania – opowiada mieszkaniec rzeszowskiego osiedla Budziwój.

Zmiana przepisów dotyczy rolników prowadzących działalność na terenach wiejskich, więc gospodarze miejscowości przyłączonych do miast nie będą mogli korzystać z nowych przepisów. Takich miejscowości, które w ostatnich latach stały się osiedlami, jest w Rzeszowie wiele.

Zawsze tu były świnie

- Pamiętam sytuację, jak w Rzeszowie rolnik od 30 lat zajmował się hodowlą trzody chlewnej. Nagle zapachy z tego chlewika zaczęły przeszkadzać jego nowym sąsiadom. Nie może być takiej sytuacji, że gospodarstwo hodujące trzodę chlewną czy drób od 20 lat ma problem, bo osoba, która później wybudowała dom obok, żąda zaprzestania hodowli. Kupując działkę, wiedziała, co jest w sąsiedztwie. Wierzę, że nowe przepisy wyeliminują takie sytuacje niekorzystne dla rolnika - dodaje Zbigniew Micał, dyrektor Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale.

Jeśli projekt zostanie przyjęty, rolnicy zyskają silniejsze argumenty w sporach sądowych dotyczących uciążliwości związanych z produkcją rolną. ©℗

eprasa.pl 2d0d2974d5

REGION

Krajowy Trening Reagowania na Podkarpaciu: przyjdź, potrenuj, bądź bezpieczniejszy

Andrzej Pięs

Co oznacza dźwięk syreny, jak potwierdzić informację o alarmie, gdzie szukać najbliższego miejsca schronienia i co winien zawierać plecak ewakuacyjny – wszystkiego dowiesz się w najbliższą sobotę. Oby ta wiedza się nie przydała, ale od niej może zależeć życie.



FOT. ŁUKASZ SUCHANOWSKI

Plecak ewakuacyjny przyda się na wypadek kryzysu, ale o jego wyposażenie należy zadbać, zanim ten kryzys nadejdzie

Akademia Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w ramach ogólnopolskiego programu edukacyjnego przygotowuje społeczeństwo na różne sytuacje kryzysowe i uczy, jak w takich sytuacjach reagować. Odbywające się co miesiąc akcje promujące wiedzę i umiejętności nie ograniczają się do przekazywania wiedzy, ale też w praktyce uczą umiejętności przydatnych do podniesienia naszego indywidualnego i zbiorowego bezpieczeństwa. Jeden majowy dzień poświęcono na przekazywanie wiedzy bezpieczeństwie zdrowotnym, pożarowym, współdziałaniu rodziny w sytuacji zagrożenia i potrzebie posiadania tzw. plecaka ratunkowego. W czerwcu można było zdobyć i poćwiczyć umiejętności ratowania życia bliźniego, przydatne także w czasie pokoju (np. wypadki komunikacyjne, resuscytacja, opatrywanie ran). Lipiec stał pod znakiem sygnałów alarmowych oraz korzystania z oficjalnych źródeł informacji o zagrożeniach (np. RCB).

Tematem sierpniowym będą: plecak ratunkowy, ewakuacja i schronienie. Zainteresowani będą mogli poznać zasady organizacji ewakuacji z miejsc zagrożonych i korzystania z miejsc schronienia. Wróci też temat plecaka ratunkowego.

29 sierpnia będą mogli nauczyć się rozróżniać ogólnokrajowe sygnały alarmowe od lokalnych sygnałów syren OSP. Dowiedzą się, jak ważne jest korzystanie w sytuacjach zagrożenia z oficjalnych komunikatów służb i dlaczego nie dowierzać internetowej dezinformacji, do której zaufanie w stanach kryzysowych może kosztować życie. Gdzie szukać najbliższego miejsca schronienia – o co wielu wciąż pyta. Jak przygotować plecach ewakuacyjny i to w wyposażeniem stosownym do wieku, stanu zdrowia i potrzeb każdego indywidualnie.

Programowi OLiOC towarzyszą trzy zasady: rozpoznaj sygnał alarmowy, sprawdź komunikat w oficjalnym źródle, działaj - ustal sposób postępowania i sprawdź najbliższe miejsce schronienia.

O miejscach akcji w terenie decydować będą samorządy lokalne, będą to zazwyczaj centra miast, ze względu na wciąż trwający sezon urlopowy również miejscowości wypoczynkowe, remizy Ochotniczych Straży Pożarnych, biblioteki i domy kultury.

- Rzeszów zaprasza to swojego Punktu Akademii OLiOC, w godz. 12 -18 na parking obok ratusza przy ul. Słowackiego
- Przemyśl i powiat przemyski: przemyski Rynek, godz. 9 - 11
- Dębica: Miejska Biblioteka Publiczna, godz. 10-16
- Krosno: godz. 10 - 12, obok hali MOSiR przy ulicy Bursaki 29
- Jawornik Polski: gmina przygotowała 5 punktów edukacyjnych: przy remizach OSP w Jaworniku Polskim (14-16), Huciskach (10 - 12), Zagórzu (14-16), Hadlach Szklarskich (10 -13) i przy WDK w Hadlach Kańczuckich (10-12)
- Kolbuszowa zaprasza w godz. godz. 14 -18 na stadion przy ul. Wolskiej 2
- Tyczyn: godz. 10 – 16 na Rynku.

©℗

PODPARPACKIE

Surowe kary dla pijanych za kierownicą

zs, jer

24-letni mieszkaniec gminy Pysznica prowadził samochód mając blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Podczas jazdy wjechał w słup drogowy i betonową donicę. Został zatrzymany przez stalowowolskich policjantów.

W godzinach porannych, policjanci otrzymali zgłoszenie o kierowcy Seata, który może być nietrzeźwy. Z przekazanych informacji wynikało, że wjechał w słup drogowy, oddzielający chodnik od pasa jezdni oraz uszkodził betonową donicę. Po zderzeniu uciekł z miejsca zdarzenia.

Policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego stalowowolskiej jednostki chwilę później zatrzymali mężczyznę, który kierował autem. Okazał się nim 24-letni mieszkaniec gminy Pysznica. Mężczyzna był pijany. Badanie stanu trzeźwości wykazało u niego prawie 3 promile alkoholu. Przypomnijmy - dopuszczalne maksymalne stężenie alkoholu dla kierowcy wynosi 0,2 promile.

24-latek trafił do policyjnej izby zatrzymań, a jego pojazd został zabezpieczony na parkingu. Kierowca stracił prawo jazdy. Za jazdę w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem.

Przed godz. 21 w Chłopicach, funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego jarosławskiej jednostki zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem Seat Altea. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 41-letni mieszkaniec gminy Chłopice miał 1,58 promila alkoholu w organizmie.

Policjanci zatrzymali kierującemu prawo jazdy. 41-latek odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Stanie przed sądem.

Obu kierowcom grożą kary pozbawienia wolności do 3 lat, zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysokie grzywny.

REKLAMA 0011573049

O G Ł O S Z E N I E
WÓJTA GMINY BESKO Z DNIA 26 SIERPNIA 2026 R.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „BESKO” – etap I w gminie Besko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.) i Uchwały Nr XL/291/2014 Rady Gminy Besko z dnia 11 marca 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Besko” w gminie Besko

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO „BESKO” – ETAP I W GMINIE BESKO WRAZ Z PROGNOZĄ ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO

Przedmiotem planu jest przeznaczenie terenów pod zabudowę: mieszkaniową jednorodzinną, mieszkaniowo-usługową, zagrodową, usługową, produkcyjno-usługową, teren cmentarza, tereny: zieleni publicznej urządzonej, zieleni nieurządzonej, rolnicze, lasów, wód powierzchniowych, komunikacji, teren infrastruktury technicznej, teren kolejowy.

WYŁOŻENIE ODBĘDZIE SIĘ W DNIACH OD 3 WRZEŚNIA 2026 R. DO 24 WRZEŚNIA 2026 R.
W SIEDZIBIE URZĘDU GMINY BESKO PRZY UL. PODKARPACKIEJ 5, POKÓJ NR 12 W GODZINACH PRACY URZĘDU

Projekt mpzp wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w ustalonym terminie wyłożenia, zostanie udostępniony w wersji elektronicznej w BIP na stronie podmiotowej *https://besko.biuletyn.net/* i na stronie internetowej *www.besko.pl* Gminy Besko.

DYSKUSJA PUBLICZNA NAD PRZYJĘTYMI ROZWIĄZANIAMI W PROJEKCIE MPZP ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 21 WRZEŚNIA 2026 R. W SIEDZIBIE URZĘDU GMINY BESKO PRZY UL. PODKARPACKIEJ 5, SALA NARAD, O GODZ. 14.00.

Zgodnie art.18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy wnosić do Wójta Gminy Besko z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 PAŹDZIERNIKA 2026 ROKU.** Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej na adres: Urząd Gminy Besko, 38-524 Besko, ul. Podkarpacka 5, lub w formie elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: ug@besko.pl lub elektronicznie na skrzynkę elektroniczną e-Doręczenia (ADE) - adres do doręczeń elektronicznych: AE:PL-63003-97467-VVCAH-20
Uwagi należy składać z wykorzystaniem formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępnego w BIP Gminy Besko pod adresem https://besko.biuletyn.net/?bip=2&cid=1278&id=5245

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Besko.

Mariusz Bałaban
Wójt Gminy Besko

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania planu miejscowego.
1. Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Besko ul. Podkarpacka 5, 38-524 Besko; Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: iod@besko.pl. **2.** Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 17. **3.** Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście. **4.** Odbiorcami danych osobowych jest Urząd Gminy w Besku i podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa lub zawartej umowy powierzenia przetwarzania danych z administratorem. **5.** Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo: żądania dostępu do swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania; żądania ograniczenia przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. **6.** Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdyż wynika to z przepisu prawa; odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania. **7.** W przypadku żądania informacji o źródle danych, prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ww. ustawy.

eprasa.pl 2d0d2974d5

RZESZÓW

Stadion niemal gotowy, a miasto chce kolejnych 3 mln zł na PCLA

Kinga Dereniowska

Pieniądze mają zostać przeznaczone na „wykonanie robót w zakresie boisk treningowych niezbędnych do uzyskania licencji PZLA oraz na zakup niezbędnego wyposażenia obiektu".



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Na zadaszonych miejscach siedzących stadion pomieści 8 tysięcy widzów

- Tutaj trzeba się cieszyć, bo wszystko odbywa się zgodnie z harmonogramem i wkrótce będziemy mogli oglądać obiekt - mówił na wczorajszej sesji rady miasta skarbnik miasta Jacek Mróż. Radny Michał Wróbel pytał, dlaczego w przeddzień oddania stadionu do użytku, radni dowiadują się, że PCLA nie spełnia wymogów, aby uzyskać licencję Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. - Co się wydarzy w sytuacji, gdy nie zwiększymy tych środków? Dlaczego w kosztorysie nie ma tych środków? - pytał radny Razem dla Rzeszowa.

Prezydent Konrad Fijołek tłumaczył, że „każda inwestycja żyje". - W czasie realizacji dochodzi do wielu różnych zmian - mówił. W wypadku licencji wytyczne się zmieniają. Stanowisko wobec nawierzchni na PCLA zmieniało się dwukrotnie. Wymagania Światowej Federacji Lekkiej Atletyki też się zmieniają.

W poniedziałek w Rzeszowie był Sebastian Chmara, szef PZLA. I kiedy wydawało się, że już wszystko skończone, pojawiły się trudności. - Proszę sobie wyobrazić, że środowisko lekkoatletów uznało, że wiatr wieje w inną stronę i metę trzeba odwrócić. Takich niuansów jest mnóstwo. Jeśli państwo nie zgodzą się na zwiększenie środków, to nie będzie certyfikacji PCLA - postawił sprawę jasno Konrad Fijołek.

Odpowiedź prezydenta nie zadowoliła Michała Wróbla. - Nie trafiają do mnie pana wyjaśnienia (...). Chodzi nam o posiadanie albo nieposiadanie boisk, bieżni i rzutni rozgrzewkowych. Bez tego typu zaplecza, żadnych zawodów rozegrać się nie da - stwierdził radny.

Radni przyjęli zmiany w budżecie miasta 20 głosami. Od głosu wstrzymali się jedynie Jacek Strojny (Razem dla Rzeszowa) i Jerzy Jęczmienionka (PiS). Prezydent zapowiada, że być może nie jest to jedyne zwiększenie pieniędzy na PCLA.

Przypomnijmy, że na PCLA wydano prawie 200 mln zł. Ponad 100 mln zł pochodzi z budżetu Rzeszowa, 60 mln zł z ministerstwa sportu, a 30 mln zł dokłada samorząd województwa. Budowa rozpoczęła się w kwietniu 2024 roku, a jesienią tego roku stadion ma zostać otwarty.

©℗

PRZYRODA

56 głuszców z hodowli w Nadleśnictwie Leżajsk trafiło do polskich lasów

opr. baj

Młode osobniki przekazano do wsiedlenia w Puszczy Solskiej, Lasach Janowskich, Puszczy Augustowskiej i Borach Dolnośląskich.

Łącznie w tegorocznych lęgach leżajskiej hodowli odchowano 60 młodych ptaków. Jak informuje Edward Marszałek, rzecznik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, największa grupa, licząca 25 ptaków, trafiła do Nadleśnictwa Janów Lubelski, a pozostałe 31 głuszców podzielono pomiędzy nadleśnictwa: Biłgoraj, Płaska i Ruszów.

Jak wyjaśniła leśniczy Anna Bukowska, zajmująca się hodowlą tych ptaków, transport zwierząt odbywa się zazwyczaj późnym wieczorem z zachowaniem zasad bioasekuracji, a przewóz w godzinach nocnych. Wszystko po to, by głuszce dojechały bezpiecznie do wolier przejściowych, z których po krótkim okresie adaptacji są wypuszczane do środowiska naturalnego.

Od początku działalności Ośrodka Hodowli Głuszców w Nadleśnictwie Leżajsk do środowiska naturalnego trafiło ponad 660 głuszców, podtrzymujących dziką populację tego gatunku w Polsce.

Na zimę w placówce pozostanie stado rozrodcze złożone z 37 osobników (31 kur i 6 dorosłych kogutów) w wieku od roku do ośmiu lat. Ptaki te zapewnią przyszłoroczny przychówek i przebywają pod stałą opieką weterynaryjną.

Hodowlę w Brzózie Królewskiej założyli w 1993 roku myśliwi z lokalnych kół łowieckich, a w 1994 roku obiekt przejęło Nadleśnictwa Leżajsk. Rozbudowano wówczas infrastrukturę oraz wprowadzono funkcję edukacyjną, umożliwiając m.in. obserwację ptaków przez lustro weneckie.

Głuszec jest wpisany do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt jako gatunek skrajnie zagrożony. W Polsce żyje zaledwie kilkaset osobników, rozproszonych w kilku izolowanych populacjach. Na gatunek negatywnie wpływają: degradacja siedlisk, drapieżnictwo oraz presja człowieka.

(huk/PAP)



FOT. RDPL KROSNO

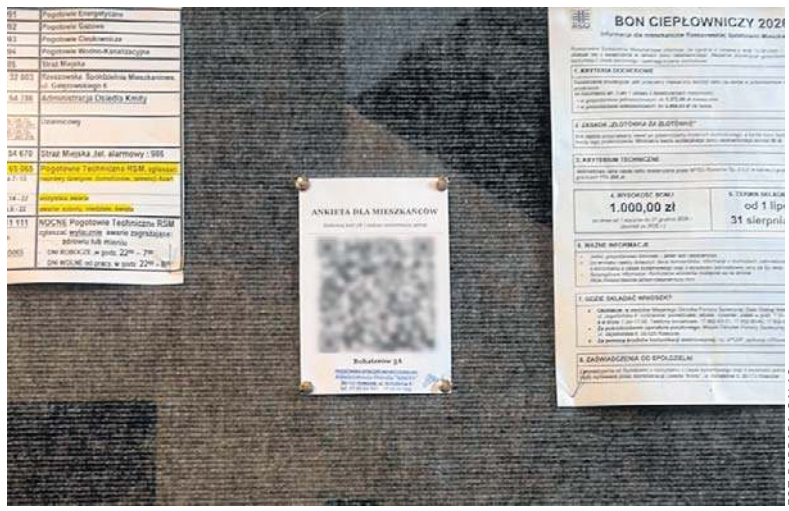
Głuszec to w Polsce gatunek skrajnie zagrożony

RZESZÓW

Spółdzielnia uruchomiła nowy kanał kontaktu z mieszkańcami

Barbara Galas

Na klatkach schodowych kolejnych budynków zarządzanych przez Rzeszowską Spółdzielnie Mieszkaniową pojawiają się kody QR, które prowadzą do anonimowych ankiet.



FOT. BARBARA GALAS

Kod należy zeskanować telefonem, aby zgłosić problem czy przekazać sugestię

Wystarczy zeskanować kod telefonem, aby zgłosić problem, przekazać sugestię lub podzielić się opinią na temat funkcjonowania spółdzielni. Nowe rozwiązanie ma być kolejnym sposobem na bezpośredni kontakt mieszkańców z RSM. Jak podkreśla Mateusz Maciejczyk, prezes zarządu Rzeszowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, chodzi przede wszystkim o stworzenie miejsca, w którym uwagi mieszkańców będą rzeczywiście trafiały do osób odpowiedzialnych za poszczególne obszary działalności spółdzielni. - Ankieta to kolejne źródło kontaktu z członkami. Zależy mi na tym, żeby nasza spółdzielnia była spółdzielnią otwartą dla członków na różne propozycje, wnioski i problemy - mówi prezes.

System działa od kilku dni, a mimo to zainteresowanie jest duże. Do tej pory do RSM wpłynęło już prawie 250 opinii. Ankiety są sukcesywnie uruchamiane na kolejnych osiedlach. - Wśród zgłoszeń znajdują się kwestie związane z utrzymaniem zieleni, stanem technicznym budynków i ich otoczenia, potrzebą remontów, czystością, parkingami czy hałasem. Pojawiają się także bardzo konkretne wskazania dotyczące poszczególnych budynków i miejsc- wylicza Mateusz Maciejczyk.

Opinie przesyłane za pośrednictwem kodów QR nie pozostają bez odpowiedzi. Trafiają do właściwych administracji, gdzie są czytane przez wyznaczonych pracowników. Następnie zgłoszenia są kategoryzowane i przypisywane do konkretnych tematów.

Dzięki temu spółdzielnia chce nie tylko reagować na pojedyncze problemy, ale również wychwytywać kwestie, które powtarzają się w różnych zgłoszeniach i mogą wymagać szerszych działań.

Pierwsze reakcje na uruchomienie ankiet są bardzo dobre. Zdaniem prezesa RSM mieszkańcy podchodzą do możliwości anonimowego zgłaszania problemów odpowiedzialnie.

- Bardzo się cieszę, że uruchomiliśmy to narzędzie. Komentarze, wnioski i ankiety, które się pojawiają, w bardzo dużej części są bardzo merytoryczne. Widać, że mieszkańcy podeszli do tego całkiem serio - podkreśla Mateusz Maciejczyk.

Spółdzielnia apeluje jednocześnie, aby anonimowość wykorzystywać przede wszystkim do rzeczowego przekazywania informacji.

- Otwartość i lepszy kontakt z mieszkańcami to jeden z kierunków, które chcemy rozwijać w RSM. A to dopiero początek zmian i nowych rozwiązań - zapowiada prezes RSM.

©℗

eprasa.pl 2d0d2974d5

JASŁO

Przez ponad 60 lat w tym miejscu był dworzec kolejowy. Zobacz, jak zmieniło się to miejsce

Klaudia Oronowicz- Chudzik

Jeszcze miesiąc temu funkcjonował tutaj dworzec kolejowy. Dziś z tego budynku zostały już tylko gruzy. Rozbiórka nieczynnego dworca w Jaśle właśnie się zakończyła.

Był dworzec, nie ma dworca. W Jaśle budynek dworca kolejowego przez ponad sześć dekad był częścią miejskiego krajobrazu. Dziś w miejscu, gdzie jeszcze niedawno stał charakterystyczny budynek, znajduje się sterta gruzu.

Budynek został wybudowany w 1960 roku. Przez ostatnie lata nie służył już jednak podróżnym. Zamknięty i niszczejący dworzec coraz bardziej przypominał ruinę i stał się jednym z mniej reprezentacyjnych punktów miasta.

Teraz po budynku zostały już tylko zdjęcia, wspomnienia i... charakterystyczny betonowy szyld z napisem „Jasło". Ma on 6,7 metra długości i waży około 1,3 tony. Ma zostać zachowany jako pamiątka historyczna i wkomponowany w otoczenie nowego dworca.

To jednak nie koniec historii tego miejsca, a właściwie początek jej nowego rozdziału.

W tym miejscu powstanie nowy dworzec

W miejscu wyburzonego budynku powstanie nowoczesny dworzec, który będzie częścią większego centrum komunikacyjnego. Inwestycja realizowana jest w ramach projektu „RozwijaMY Jasło", dofinansowanego z Funduszy Szwajcarskich. Przeznaczono na nią 9,3 mln zł.

Nowy dworzec będzie miał około 260 mkw. powierzchni. Znajdą się w nim m.in. poczekalnia, toalety oraz elektroniczne tablice z informacjami o przyjazdach i odjazdach pociągów. Zaplanowano również ekspozycję poświęconą historii kolei i interaktywny punkt informacji turystycznej. Budynek będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Całość ma być gotowa do końca 2027 roku. ©℗



FOT. MAREK DYBAŚ

Budynek dworcowy został wybudowany w 1960 roku w Jaśle i wyglądał dość efektownie



FOT. MAREK DYBAŚ

Budynek dworcowy Jasło sierpień 2026 r. - po dworcu zostały stosy cegieł. Nowy ma powstać w 2027 roku

KRÓTKO

Rzeszów

Włamanie do magazynu przy ul. Reja

Policjanci z Wydziału Kryminalnego KMP zatrzymali trzech mężczyzn w wieku 36, 41 i 42 lat oraz 43-letnią kobietę. Cała czwórka jest podejrzana o kradzież z włamaniem do magazynu przy ul. Reja. Łupem sprawców padły m.in. przewody elektryczne, agregat prądotwórczy oraz sprzęt do ćwiczeń. Wartość strat oszacowano na 30 tys. złotych. Policjanci odzyskali część skradzionego mienia.
Do zdarzenia doszło 19 sierpnia. Jak ustalili śledczy, sprawcy po wybiciu szyby w oknie dostali się do wnętrza magazynu. Ich łupem padło około 60 kilogramów przewodów elektrycznych, agregat prądotwórczy oraz gryfy i hantle. Skradzione przedmioty zapakowali do wózków sklepowych. Okazało się, że zatrzymani byli notowani za wcześniejszą kradzież 60 m. miedzianego przewodu z budowy przy ul. Ciepłowniczej. **jer**

REKLAMA 0011573225

OBWIESZCZENIE
z dnia 26.08.2026 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

STAROSTA RZESZOWSKI
zawiadamia o wydaniu decyzji
z dnia 24.08.2026 r., znak: AB.6740.15.7.2026,

o umorzeniu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa drogi gminnej nr 137617R w km 0+000,00 – 0+054,00 wraz z budową kanalizacji deszczowej oraz budową i przebudową sieci uzbrojenia terenu w miejscowości Świlcza", z wniosku Wójta Gminy Świlcza, 36-072 Świlcza 168, *reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Romana Charchut.*

Z treścią ww. decyzji strony lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się osobiście w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rzeszowie, Wydział Budownictwa i Architektury, Referat Zezwoleń na RealizacjęInwestycji Drogowych, 35-959 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 15, w dniach pracy Urzędu - po uprzednim zarezerwowaniu wizyty w systemie internetowej rezerwacji dostępnej pod adresem: http://kolejka.powiat.rzeszowski.pl. Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji. Decyzję uznaje się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA 0011573232

Skołyszyn, dnia 26.08.2026 r.

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY SKOŁYSZYN

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w Gminie Skołyszyn w miejscowościach Bączal Dolny, Bączal Górny, Harklowa, Jabłonica, Kunowa, Lisów, Lipnica Górna, Przysieki, Pusta Wola, Siedliska Sławęcińskie, Siepietnica, Sławęcin, Święcany

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2026 poz. 538, 781, 912) art. 39 ust. 1 oraz art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2026 poz. 670) Wójt Gminy Skołyszyn zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w Gminie Skołyszyn w miejscowościach Bączal Dolny, Bączal Górny, Harklowa, Jabłonica, Kunowa, Lisów, Lipnica Górna, Przysieki, Pusta Wola, Siedliska Sławęcińskie, Siepietnica, Sławęcin, Święcany w zakresie określonym Uchwałami Rady Gminy Skołyszyn:

- Nr III/10/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Bączal Dolny w gminie Skołyszyn,
- Nr III/11/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Bączal Górny w gminie Skołyszyn,
- Nr III/12/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Harklowa w gminie Skołyszyn,
- Nr III/13/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Jabłonica w gminie Skołyszyn,
- Nr III/14/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Kunowa w gminie Skołyszyn,
- Nr III/16/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Lisów w gminie Skołyszyn,
- Nr III/15/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Lipnica Górna w gminie Skołyszyn,
- Nr III/17/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Przysieki w gminie Skołyszyn,
- Nr III/18/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Pusta Wola w gminie Skołyszyn,
- Nr III/19/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Siedliska Sławęcińskie w gminie Skołyszyn,
- Nr III/20/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Siepietnica w gminie Skołyszyn,
- Nr III/21/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Sławęcin w gminie Skołyszyn,
- Nr III/22/24 z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania dla miejscowości Święcany w gminie Skołyszyn

wraz z prognozami oddziaływania na środowisko.
Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od dnia 14.09.2026 r. do 13.10.2026 r. i obejmą:

1. zbieranie uwag do projektów planu w terminie od dnia **14.09.2026 r. do 13.10.2026 r**.
2. dyżur projektanta planu:
   a. dla miejscowości Bączal Dolny i Bączal Górny, który odbędzie się w dniu 28.09.2026 r. od godziny 16:30 do 18:30 w budynku Domu Ludowego w Bączalu Dolnym, Bączal Dolny 173, 38-242 Skołyszyn,
   b. dla miejscowości Harklowa i Kunowa, który odbędzie się w dniu 29.09.2026 r. od godziny 16:00 do 18:00 w budynku Szkoły Podstawowej w Kunowej, Kunowa 89, 38-243 Harklowa,
   c. dla miejscowości Jabłonica, Lipnica Górna i Lisów, który odbędzie się w dniu 30.09.2026 r. od godziny 16:00 do 18:00 w budynku Domu Ludowego w Jabłonicy, Jabłonica 126, 38-200 Jasło,
   d. dla miejscowości Przysiek i Pusta Wola, który odbędzie się w dniu 1.10.2026 r. od godziny 16:00 do 18:00 w budynku Szkoły Podstawowej w Przysiekach, Przysieki 88, 38-207 Przysieki,
   e. dla miejscowości Siedliska Sławęcińskie i Sławęcin, który odbędzie się w dniu 2.10.2026 r. od godziny 14:30 do 16:30 w budynku Domu Ludowego w Siedliskach Sławęcińskich, Siedliska Sławęcińskie 103, 38-242 Skołyszyn,
   f. dla miejscowości Siepietnica i Święcany, który odbędzie się w dniu 5.10.2026 r. od godziny 16:30 do 18:30 w budynku Domu Ludowego w Święcanach, Święcany 1, 38-242 Skołyszyn;
3. spotkanie otwarte:
   a. dla miejscowości Bączal Dolny i Bączal Górny, które odbędzie się w dniu 28.09.2026 r. po godzinie 18:30 w budynku Domu Ludowego w Bączalu Dolnym, Bączal Dolny 173, 38-242 Skołyszyn,
   b. dla miejscowości Harklowa i Kunowa, które odbędzie się w dniu 29.09.2026 r. po godzinie 18:00 w budynku Szkoły Podstawowej w Kunowej, Kunowa 89, 38-243 Harklowa,
   c. dla miejscowości Jabłonica, Lipnica Górna i Lisów, które odbędzie się w dniu 30.09.2026 r. po godzinie 18:00 w budynku Domu Ludowego w Jabłonicy, Jabłonica 126, 38-200 Jasło,
   d. dla miejscowości Przysieki i Pusta Wola, który odbędzie się w dniu 1.10.2026 r. po godzinie 18:00 w budynku Szkoły Podstawowej w Przysiekach, Przysieki 88, 38-207 Przysieki,
   e. dla miejscowości Siedliska Sławęcińskie i Sławęcin, który odbędzie się w dniu 2.10.2026 r. po godzinie 16:30 w budynku Domu Ludowego w Siedliskach Sławęcińskich, Siedliska Sławęcińskie 103, 38-242 Skołyszyn,
   f. dla miejscowości Siepietnica i Święcany, który odbędzie się w dniu 5.10.2026 r. po godzinie 18:30 w budynku Domu Ludowego w Święcanach, Święcany 1, 38-242 Skołyszyn.

Projekty planów wraz z prognozami oddziaływania na środowisko zostaną udostępnione w siedzibie Urzędu Gminy Skołyszyn, Skołyszyn 12, 38-242 Skołyszyn, w godzinach pracy Urzędu, na stronie internetowej Urzędu Gminy Skołyszyn oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Skołyszyn.

Uwagi do ww. projektów planów należy składać do Urzędu Gminy Skołyszyn, Skołyszyn 12, 38-242 Skołyszyn, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności na adres poczty elektronicznej: gmina@skolyszyn.pl, za pomocą usługi eDoręczeń na adres Urzędu Gminy Skołyszyn: AE:PL-16340-88606-CHCFC-14, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13.10.2026 r.

Wzór formularza, na którym należy złożyć uwagę dotyczącą planu miejscowego, dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Skołyszyn, Skołyszyn 12, 38-242 Skołyszyn, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Skołyszyn: https://bip.skolyszyn.pl/artykul/225/1657/formularz-wniosku-do-projektu-aktu-planowania-przestrzennego-zgodnie-z-rozporzadzeniem-ministra-rozwoju-i-technologii-z-dnia-13-listopada-2023-r oraz jest udostępniony przez Ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa na stronie internetowej pod linkiem: https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.

Uwagi powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę, adres zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy, adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, przedmiot wniosku, oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek oraz informację czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone na piśmie do Wójta Gminy Skołyszyn, a także ustnie do protokołu, w siedzibie Urzędu Gminy Skołyszyn, Skołyszyn 12, 38-242 Skołyszyn, oraz drogą elektroniczną na adres: gmina@skolyszyn.pl lub za pomocą usługi eDoręczeń na adres Urzędu Gminy Skołyszyn: AE:PL-16340-88606-CHCFC-14, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13.10.2026 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Wójt Gminy Skołyszyn.

WÓJT GMINY SKOŁYSZYN

Bogusław Kręcisz

eprasa.pl 2d0d2974d5

PUPIL ROKU 2026

Zobaczcie tych, którzy zawsze poprawiają humor

Nic nie cieszy tak bardzo, jak widok merdającego ogona, mokrego noska czy uszu, które na dźwięk znajomego głosu od razu stają na baczność. Zwierzęta potrafią zdobyć nasze serca jednym spojrzeniem, zabawną miną albo po prostu swoją obecnością. To właśnie takie zwierzaki spoglądają na nas z poniższych fotografii. ci wyjątkowi uczestnicy akcji Pupil Roku 2026 to aktualni liderzy głosowania w trzech kategoriach. Wśród prezentowanych zdjęć znajdziemy zarówno dobrze znane nam psy i koty, jak i inne, nieco bardziej nietypowe, zwierzęta. Każdy z nich ma swój wyjątkowy urok, a wszystkie łączy jedno - zdobyli sympatię Czytelników i znaleźli się w gronie liderów tegorocznej akcji.

Głosowanie w pierwszym etapie potrwa do 2 września. Tego dnia poznamy pupili, którzy wywalczą awans do finału ogólnopolskiego. Tam na najlepszych czekają kolejne emocje, rywalizacja o ogólnopolski tytuł oraz atrakcyjne nagrody, w tym sesje zdjęciowe oraz nagrody finansowe w wysokości 5000 złotych.

Najlepsi uczestnicy akcji będą mieli również szansę znaleźć się na kartach albumu „Nasze Pupile", który będzie redakcyjnym zwieńczeniem tegorocznej akcji. - W tej wyjątkowej publikacji zaprezentujemy zwycięzców ze wszystkich województw w Polsce, zwierzaki, które swoją historią, charakterem lub jednym wyjątkowym spojrzeniem szczególnie zwróciły uwagę Czytelników. W dzisiejszej galerii natomiast prezentujemy małych towarzyszy, którzy pocieszają nas w gorsze dni, cieszą się z naszego powrotu, pilnują porządku, a czasem po prostu wtulają się w nas bez żadnego powodu - mówi Katarzyna Adamczyk, która odpowiada za redakcyjną stronę akcji Pupil Roku 2026. A teraz zapraszamy do obejrzenia galerii. Zobaczcie, kto tym razem spogląda na nas ze zdjęć i kto prowadzi w walce o tytuł Pupila Roku 2026!

Więcej o akcji znajdziesz na: **nowiny24.pl/pupil**

KATEGORIA PSY



1. Odi, Rzeszów



2. Figa, powiat przemyski



3. Gucio, powiat lubaczowski



4. Koda, Przemyśl



5. Pixel, powiat jarosławski



6. Punia, powiat sanocki



7. Tobi, powiat sanocki



8. Rumpel, powiat mielecki



9. Diego, powiat strzyżowski



10. Luna, Tarnobrzeg

KATEGORIA KOTY



1. Bonifacy, powiat ropczycko-sędziszowski



2. Kromka, powiat brzozowski



3. Lila, Rzeszów



4. Nunuś, Rzeszów



5. Filip, powiat mielecki



6. Gucio, powiat przeworski



7. Kruszynka, powiat niżański



8. Zi-Zi, powiat jasielski



9. Puś, powiat krośnieński



10. Yuki, powiat jarosławski

KATEGORIA INNE ZWIERZAKI



1. Franek



2. Simba



3. Anatol



4. Alfred



5. Jason



6. Myniu



7. Mokka



8. Tusio

9. Bąbel



10. Zeus

eprasa.pl 2d0d2974d5

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Jesień to czas, kiedy nasza odporność jest narażona na osłabienie. Co jeść, by ją wzmocnić?

DIETA

Jesienne grzybobranie nie dla każdego. Kto powinien unikać grzybów, a kto uważać?

Grzybobranie to jedno z naszych ulubionych jesiennych zajęć. Chętnie poszukujemy grzybów w lasach, a następnie je dusimy, marynujemy, suszymy i jemy. Jednak nie wszyscy mogą cieszyć się ich walorami

Marta Siesicka-Osiak

Grzyby są bez wątpienia smaczne i bardzo odżywcze. Znajdziemy w nich przeciwutleniacze, w tym selen, który wspiera odporność organizmu. Są dobrym źródłem witamin z grupy B: ryboflawiny, niacyny i kwasu pantotenowego oraz miedzi i potasu.

Jednak to bogactwo składników mineralnych nie służy wszystkim. Osoby z niektórymi schorzeniami powinny unikać jedzenia grzybów, aby nie zaostrzyć objawów choroby. Grzyby pochodzące z lasu, a nie z upraw, mogą być także potencjalnym źródłem toksyn, które mogą być niebezpieczne dla niektórych grup.



FOT. PIXABAY

Są organizmami cudzożywnymi, co oznacza, że nie wytwarzają samodzielnie niezbędnych im do życia organicznych związków odżywczych

Te osoby nie powinny jeść grzybów

Osoby z chorobami układu pokarmowego – osoby cierpiące na tymczasowe i przewlekłe choroby układu pokarmowego nie powinny włączać grzybów do swojej diety, ponieważ ze względu na dużą zawartość chityny są one ciężkostrawne. Grzyby zawierają także rafinozę, która wpływa na wydzielanie gazów w jelitach. Aby grzyby mniej obciążały układ pokarmowy, można dodać do nich przyprawy, takie jak majeranek czy tymianek, które ułatwiają ich trawienie. Warto także zrezygnować ze smażenia grzybów i dodawania do nich tłustych dodatków, takich jak śmietana.

Osoby z chorobami wątroby – osoby ze schorzeniami wątroby powinny być szczególnie ostrożne w sięganiu po grzyby leśne, które mogą okazać się trujące. Przez zaburzony metabolizm ich wątroba może nie poradzić sobie z oczyszczeniem krwi z toksyn. Mogą jednak sięgać po grzyby jadalne, pochodzące ze sprawdzonych upraw. Powinny jednak być one poddawane odpowiedniej obróbce termicznej. Nie jest zalecane ich smażenie i dodawanie do nich tłustych i ciężkostrawnych dodatków.

Dzieci do 12. roku życia, kobiety w ciąży i karmiące oraz osoby starsze – Brak jest oficjalnych zakazów jedzenia grzybów przez dzieci, kiedy zaczną już przyjmować stałe pokarmy. Jednak sugeruje się poczekanie, aż osiągną wiek około 10-12 miesięcy, zanim wprowadzi się do ich diety grzyby ze sprawdzonych upraw, np. pieczarki.

Zarówno dzieci do 12. r.ż., jak i osoby starsze oraz kobiety w ciąży i karmiące piersią powinny natomiast unikać jedzenia grzybów leśnych ze względu na możliwość silnego lub śmiertelnego zatrucia. Wpływ toksyn na młody lub osłabiony organizm może być groźny w skutkach. Nawet niewielka ilość toksycznych substancji może doprowadzić do stałego uszkodzenia organów, a nawet do śmierci.

Osoby ograniczające niektóre składniki mineralne – grzyby są dobrym źródłem potasu, w związku z tym osoby z chorymi nerkami oraz te z zaleceniem diety ubogopotasowej powinny ograniczyć ich spożywanie. Ze względu na znaczne ilości puryn, grzybów nie powinny jeść także osoby chore na dnę moczanową. Natomiast znaczna zawartość fosforu sprawia, że zbyt duże spożywanie grzybów przez osoby z niewydolnością nerek może uszkadzać nefrony, czyli komórki nerek, a tym samym zwiększać ryzyko ostrej niewydolności nerek i powodować konieczność dializowania.

Grzyby mają właściwości antyoksydacyjne, przeciwzapalne i antyrakowe, związane m.in. z wysoką zawartością błonnika, selenu, witaminy D i innych, często niepoznanych w pełni substancji

Grzyby jako alergeny

Osoby z alergią na grzyby jadalne – grzyby jadalne nie są częstymi alergenami, ale zdarza się, że uczulenie na występuje, szczególnie u osób, które mają alergię na pleśń. W przypadku reakcji opóźnionej objawy mogą pojawić się nawet kilka dni po spożyciu grzybów, co może utrudnić diagnostykę.

Uczulenie może spowodować wystąpienie wysypki, świądu, obrzęku węzłów chłonnych oraz bólu głowy. W przypadku natychmiastowej reakcji alergicznej może dojść do wystąpienia objawów ze strony układu oddechowego bądź skórnych, w rzadkich przypadkach może wystąpić niebezpieczny wstrząs anafilaktyczny, a wraz z nim obrzęk krtani, duszności, zawroty głowy i omdlenia.

Osoby z chorobą alkoholową – połączenie wysokoprocentowych trunków z grzybami prowadzi do ścięcia białka zawartego w grzybach, przez co są one jeszcze trudniejsze do strawienia. Osoby uzależnione od alkoholu, a także często sięgające po trunki wysokoprocentowe nie powinny spożywać grzybów, ponieważ może to prowadzić do ciężkiego zatrucia. Wyjątkowo niebezpieczne może być połączenie alkoholu z czernidłakiem pospolitym, jadalnym grzybem zawierającym koprynę – substancję blokującą metabolizm alkoholu etylowego w organizmie. Może to prowadzić do ostrego zatrucia, które w skrajnych przypadkach może zagrażać życiu. Objawy mogą pojawić się nawet do trzech dni po zjedzeniu grzyba. Popijanie grzybów wódką lub piwem może prowadzić do wystąpienia biegunki, nudności, wzdęć i dolegliwości bólowych także u zdrowych osób.

Dlaczego jedzenie grzybów może być niebezpieczne?

Zbieranie grzybów i ich jedzenie je st głęboko zakorzenione w naszej kulturze. Na co dzień na naszych stołach goszczą zarówno grzyby duszone, jak i marynowane.

Chętnie dodajemy je do sosów i potraw mięsnych. Są także wyjątkowo lubiane przez osoby na dietach roślinnych.

Jednak ich jedzenie może wiązać się z pewnym ryzykiem, w szczególności, kiedy sięgamy po okazy znalezione w lesie.

Ryzyko zatrucia – w grzybach leśnych można trafić na toksyczne substancje, które obciążają wątrobę i nerki, a dla niektórych osób nawet niewielka dawka tych substancji może okazać się śmiertelna.

Sposób przygotowania – smażenie lub marynowanie w zalewie octowej sprawia, że grzyby są ciężkostrawne i mogą podrażniać układ pokarmowy, powodując dolegliwości bólowe i wzdęcia.

Wysoka zawartość niektórych składników mineralnych – grzyby są dobrym źródłem różnych składników mineralnych, ale nie zawsze jest to korzystne dla organizmu. Niektóre osoby powinny unikać jedzenia potraw o dużej zawartości poszczególnych pierwiastków.

eprasa.pl 2d0d2974d5

HEMATOLOGIA

Masz „ferrytynową twarz”? Lekarze ostrzegają przed diagnozą z Internetu

Blada cera, cienie pod oczami i osłabione włosy mają według użytkowników Internetu zdradzać tzw. ferrytynową twarz.

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Media społecznościowe po raz kolejny wykreowały zdrowotny trend. Tym razem użytkownicy TikToka i Instagrama przekonują, że niedobór żelaza można rozpoznać po charakterystycznym wyglądzie twarzy. Mowa o tzw. twarzy ferrytynowej, określeniu, które błyskawicznie zyskało popularność w sieci.

Według internautów o niskim poziomie ferrytyny mają świadczyć m.in. blada cera, wyraźne cienie pod oczami, przesuszona i pozbawiona blasku skóra, a także osłabione, przerzedzające się włosy.

Specjaliści podchodzą jednak do takich wniosków z dużą ostrożnością. Sama nazwa twarz ferrytynowa nie jest terminem medycznym, a wygląd skóry czy włosów nie pozwala postawić diagnozy.

Ferrytyna jest białkiem magazynującym żelazo i jednym z najważniejszych wskaźników oceny jego zapasów w organizmie, jednak jej obniżony poziom można potwierdzić wyłącznie badaniami laboratoryjnymi.

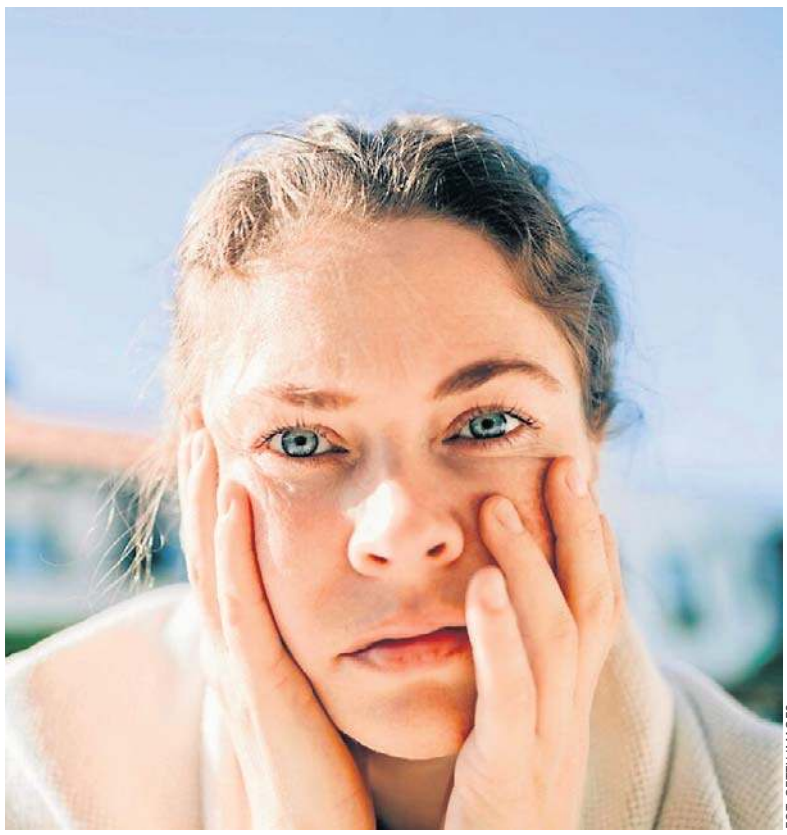
To prawda, że niedobór żelaza może odbijać się na wyglądzie. Oprócz bladości skóry czy pogorszenia kondycji włosów często pojawiają się także łamliwe paznokcie, pękające kąciki ust oraz sucha, bardziej wrażliwa skóra.

Warto jednak pamiętać, że podobne zmiany mogą być skutkiem wielu innych czynników, od przewlekłego stresu i niewyspania, przez odwodnienie, po zaburzenia hormonalne czy niedobory innych składników odżywczych.

Objawy niedoboru żelaza nie ograniczają się zresztą do wyglądu. Znacznie częściej chorzy skarżą się na przewlekłe zmęczenie, osłabienie, spadek wydolności fizycznej, zawroty i bóle głowy, duszność podczas wysiłku, kołatanie serca czy problemy z koncentracją.

U części osób pojawia się również uczucie zimnych dłoni i stóp, a także charakterystyczna ochota na jedzenie niejadalnych substancji, takich jak lód, kreda czy skrobia, zjawisko określane jako pica.

Lekarze przypominają, że internetowe trendy zdrowotne warto traktować z dużym dystansem. Media społecznościowe mogą zwiększać świadomość na temat różnych chorób, ale nie zastąpią rzetelnej wiedzy medycznej ani diagnostyki.



FOT. GETTY IMAGES

Ferrytynowa twarz ma świadczyć o niedoborze żelaza. Prawda jest bardziej skomplikowana

Jeśli podejrzewasz u siebie niedobór żelaza, najważniejsza zasada jest prosta: najpierw wykonaj badania, a dopiero później sięgaj po suplementy. Zarówno jego niedobór, jak i nadmiar tego pierwiastka mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie.

W pierwszej kolejności wykonaj morfologię krwi. To podstawowe badanie, które dostarcza wielu cennych informacji. Zwróć szczególną uwagę na:

- hemoglobinę (HGB) – jej obniżony poziom świadczy o anemii.
- MCV – wskaźnik średniej objętości krwinki czerwonej. Obniżone MCV oznacza, że erytrocyty są mniejsze niż powinny, co bardzo często towarzyszy niedoborowi żelaza.
- MCH – średnią zawartość hemoglobiny w krwinkach czerwonych.

Warto jednak pamiętać, że prawidłowa hemoglobina nie wyklucza niedoboru żelaza. Organizm przez długi czas potrafi utrzymywać prawidłową produkcję krwinek, wykorzystując zgromadzone zapasy. Dlatego sama morfologia nie daje pełnego obrazu.

Oznaczenie stężenia ferrytyny w surowicy to jedno z najważniejszych badań oceniających gospodarkę żelazową organizmu, ponieważ ferrytyna pełni funkcję magazynu żelaza i najlepiej odzwierciedla jego zapasy zgromadzone w ustroju.

Normy ferrytyny są zmienne, ale zazwyczaj wynoszą około 15-200 ng/ml dla kobiet oraz 30-300 ng/ml dla mężczyzn. Próbkę krwi pobiera się zazwyczaj z żyły w zgięciu łokciowym, rzadziej z opuszki palca.

W interpretacji wyniku należy jednak pamiętać o jednym ważnym ograniczeniu.

Ferrytyna jest białkiem ostrej fazy, co oznacza, że jej stężenie może wzrastać nie tylko pod wpływem zwiększonych zapasów żelaza, ale również w przebiegu infekcji, stanów zapalnych, chorób nowotworowych czy schorzeń wątroby.

W takich sytuacjach wynik może być sztucznie zawyżony i nie odzwierciedlać rzeczywistych zasobów żelaza.

Bardzo niski poziom ferrytyny oznacza z kolei, że zapasy żelaza w twoim organizmie są wyczerpane.



FOT. GETTY IMAGES

W saunie można zarazić się grzybicą, infekcjami intymnymi oraz chorobami bakteryjnymi i wirusowymi

CHOROBY INTYMNE

HPV i kłykciny kończyste od sauny? Ginekolożka wyjaśnia, czy to możliwe

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV), odpowiedzialnym za rozwój kłykcin kończystych, to problem, z którym zmaga się wielu pacjentów.

Osoba lecząca się na kłykciny kończyste (brodawki płciowe) twierdziła, że zaraziła się w saunie. Czy taki scenariusz jest w ogóle możliwy? Do tej kwestii odniosła się ostatnio dr n. med. Karina Barszczewska.

Wirus HPV ma już 200 typów

– Zdecydowanie najczęstszą drogą zakażenia HPV wywołującego kłykciny jest kontakt seksualny. Ale czy sauna jest biologicznie możliwa? Tu robi się ciekawie. HPV to jeden z niewielu wirusów naprawdę odpornych na środowisko zewnętrzne. Potrafi przetrwać na powierzchniach nawet kilka dni, w wilgoci i cieple. A sauna spełnia te warunki praktycznie idealnie – ujawniła niedawno specjalistka ginekologii i położnictwa, w trakcie specjalizacji z seksuologii, a także twórczyni instagramowego konta medycyna_na_obcasach.

Pacjenci powinni mieć świadomość, że HPV to nie jest jeden wirus. Znamy już ponad 200 typów HPV, m.in. HPV 1, 2, 6, 11, 16, 18, 31, 33, 35, 39, 45, 51, 52, 56, 58, 59, 66 i 68.

– Te odpowiedzialne za brodawki na dłoniach czy stopach to zupełnie inne typy niż te, które wywołują kłykciny w okolicach intymnych. Typy skórne rzeczywiście przenoszą się przez powierzchnie na saunach czy na basenach, natomiast typy śluzówkowe, czyli te od kłykcin, poza wilgotną błoną śluzową radzą sobie dużo gorzej. Czy transmisja pozaseksualna jest możliwa? Tak, ale wymaga uszkodzonej skóry, a także wysokiego miana wirusa (...) Nie ma danych wskazujących sauny jako istotne źródło zakażeń HPV w populacji – wyjaśniła lekarka.

W jaki inny sposób może dojść do powstania kłykcin kończystych?

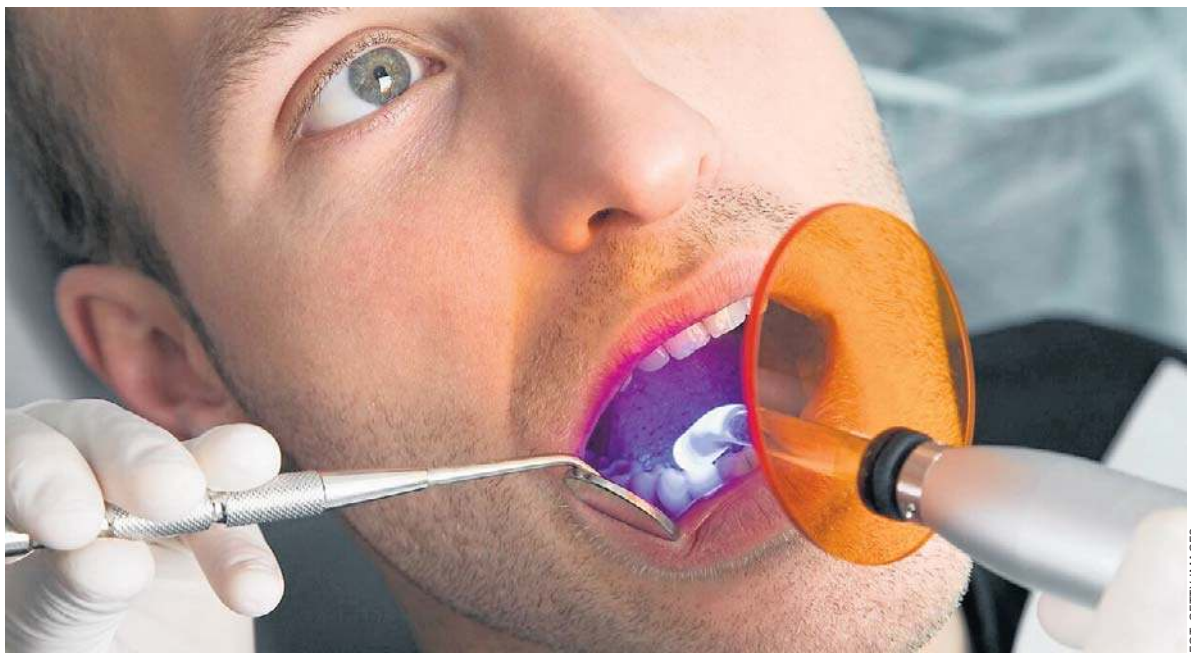
Istnieją też inne niezwiązane z kontaktem seksualnym drogi zakażenia. Kłykciny mogą powstać przez:

- autoinokulację – wirus może zostać przeniesiony z brodawek zlokalizowanych w innych częściach ciała, na przykład na dłoniach, do okolicy anogenitalnej. Może do tego dojść podczas drapania, dotykania lub innych manipulacji przy istniejących zmianach skórnych. Mechanizm ten jest szczególnie istotny w przypadku małych dzieci,
- transmisję wertykalną – zakażenie dziecka może nastąpić podczas porodu, w wyniku kontaktu z zakażonymi drogami rodnymi matki,
- heteroinokulację nieseksualną – potencjalną drogą przeniesienia wirusa jest kontakt pośredni za pośrednictwem rąk opiekuna podczas codziennych czynności pielęgnacyjnych, takich jak przewijanie, mycie czy pielęgnacja okolic intymnych dziecka,
- kontakt z przedmiotami i powierzchniami (fomity) – w piśmiennictwie mowa o możliwości transmisji HPV za pośrednictwem skażonych przedmiotów, takich jak ręczniki, bielizna czy powierzchnie użytkowe.

Uważa się jednak, że jest to droga zakażenia znacznie mniej prawdopodobna niż bezpośredni kontakt ze źródłem wirusa.

eprasa.pl 2d0d2974d5

U STOMATOLOGA



FOT. GETTY IMAGES

Nawet jeśli plomba pozostaje w zębie przez wiele lat, może stopniowo tracić szczelność. Jakie sygnały powinny skłonić do wizyty u dentysty i rozważenia wymiany wypełnienia?

Wypadająca lub nieszczelna plomba. Kiedy wymienić wypełnienie?

Żadna plomba nie jest rozwiązaniem na całe życie. Stosowane obecnie wypełnienia kompozytowe zachowują trwałość zwykle przez około 5-10 lat.

Oprac. Katarzyna Wąś-Zaniuk

Wypełnienia kompozytowe należą dziś do najczęściej stosowanych sposobów odbudowy zębów uszkodzonych przez próchnicę, ścieranie, erozję szkliwa czy urazy. Materiał ten, oparty na żywicy wzbogaconej cząstkami mineralnymi, przed utwardzeniem pozostaje plastyczny, co pozwala stomatologowi dokładnie odtworzyć naturalny kształt zęba. Kompozyt dobrze imituje szkliwo pod względem koloru, twardości i odporności na codzienne obciążenia. Nie jest jednak pozbawiony wad. Z upływem czasu może się przebarwiać, reagować na zmiany temperatury oraz ulegać uszkodzeniom mechanicznym.

Najczęstszymi powodami wymiany wypełnienia są jego pęknięcie, ukruszenie, rozszczelnienie lub całkowite wypadnięcie.

– Ogólnymi wskazaniami do wymiany wypełnienia są utrata szczelności oraz jego znaczne zużycie. Najbardziej oczywistym sygnałem jest całkowite wykruszenie się wypełnienia i odsłonięcie zębiny lub miazgi. Często towarzyszą temu tkliwość, ból lub nadwrażliwość na zimne i gorące pokarmy oraz napoje. Odkładanie wizyty u dentysty może prowadzić do zapalenia miazgi lub rozwoju próchnicy wtórnej. Z drugiej strony przez nieszczelności wypełnienia bakterie mogą przedostawać się w głąb zęba, gdzie próchnica rozwija się miesiącami bez wyraźnych objawów – wyjaśnia lek. dent. Kinga Lejczak z Royal Dent Medicover Stomatologia we Wrocławiu.

Brak dolegliwości nie zawsze świadczy o dobrym stanie wypełnienia. Nawet jeśli plomba pozostaje w zębie przez wiele lat, może stopniowo tracić szczelność.

Największym zagrożeniem są mikroskopijne szczeliny pojawiające się na styku wypełnienia i szkliwa. To właśnie przez nie do wnętrza zęba mogą przedostawać się bakterie, ślina i resztki jedzenia. Efektem bywa próchnica wtórna rozwijająca się pod plombą lub w jej bezpośrednim sąsiedztwie.

Problem polega na tym, że taki proces często przez długi czas przebiega bezobjawowo. Niekiedy jedynymi sygnałami ostrzegawczymi są niewielka nadwrażliwość albo ból pojawiający się podczas nagryzania.

Konsultację stomatologiczną warto rozważyć, jeśli:

- plomba jest ukruszona, pęknięta, rusza się lub całkowicie wypadła;
- ząb reaguje bólem na zimne, gorące lub słodkie produkty;
- pojawia się dyskomfort podczas gryzienia;
- nić dentystyczna zaczepia się lub strzępi przy kontakcie z wypełnieniem;
- po założeniu plomby trudno prawidłowo domknąć zęby;
- w okolicy wypełnienia pojawiają się ciemne przebarwienia;
- krawędzie plomby stały się ostre i podrażniają język albo błonę śluzową jamy ustnej.

Powodem wymiany wypełnienia bywają również względy estetyczne, takie jak zmiana koloru kompozytu czy obecność starszych wypełnień amalgamatowych.

– Decyzji o wymianie plomby wyłącznie ze względów estetycznych nie należy podejmować pochopnie. Każda wymiana wiąże się z koniecznością opracowania tkanek zęba, a więc z usunięciem niewielkiej ilości zdrowej tkanki. Wielokrotne powtarzanie takiego zabiegu może osłabić ząb – ostrzega lek. dent. Kinga Lejczak.

Żywica ma wiele zastosowań

Za pomocą żywicy kompozytowej można odtworzyć niewielkie ukruszenia szkliwa, odbudować fragment zęba po próchnicy lub urazie, skorygować jego kształt, zamaskować drobne przebarwienia, a także optycznie zmniejszyć diastemę lub inną przerwę.

BADANIE KRWI

Warto oznaczyć poziom lipoproteiny(a). Ten parametr określi ryzyko zawału i udaru

Oprac. Ola Głowacka

Słyszałeś kiedyś o lipoproteinie(a)? Tak nazywa się czynnik ryzyka chorób sercowo-naczyniowych, którego rzeczywiście wiele osób w ogóle nie zna. Dlaczego przynajmniej raz warto oznaczyć ten parametr we krwi i na co trzeba zwrócić uwagę, jeśli wynik odbiega od normy?

– Zbudowana jest podobnie jak „zły" cholesterol LDL – mówi Anja Vogt, specjalistka chorób wewnętrznych i wiceprzewodnicząca DGFL – Lipid-Liga.

Różnica polega na tym, że dodatkowo jest do niej przyłączone białko – apolipoproteina(a). Według towarzystwa naukowego lipoproteiny można porównać do „taksówek bagażowych", które transportują we krwi tłuszcze i substancje tłuszczopodobne.

To, ile lipoproteiny(a) krąży we krwi, jest uwarunkowane genetycznie. Dieta ani ruch nie są w stanie wpłynąć na jej poziom.

– Prawdopodobnie lipoproteina(a) miała kiedyś jakąś fizjologiczną funkcję, być może dawała nawet przewagę ewolucyjną, dziś jednak nie znamy żadnego jej pożytku – mówi Anja Vogt.

Uchodzi za czynnik ryzyka zawału serca i udaru mózgu

Jeśli we krwi krąży jej zbyt dużo, odkłada się – podobnie jak cholesterol LDL – w ścianach tętnic. Gdy dochodzą do tego inne czynniki ryzyka, na przykład palenie tytoniu, efekt ten się nasila – wyjaśnia Anja Vogt. Konsekwencją tych złogów w naczyniach krwionośnych jest zwiększone ryzyko udaru mózgu, zawału serca, a także obwodowej choroby tętnic (pAVK), czyli zaburzeń krążenia w nogach.

Ostatecznie może zostać zajęta każda tętnica, na przykład w nerkach lub także zastawka aortalna – dodaje Vogt.

Od jakiego poziomu lipoproteiny(a) robi się niebezpiecznie?

Najpierw trzeba wiedzieć, że istnieją dwa różne sposoby pomiaru, których nie da się bezpośrednio porównać ani przeliczyć jeden na drugi. Tak wygląda ogólny przegląd:

- Tak zwana wartość prawidłowa wynosi 30 mg na decylitr (mg/dl) lub 75 nanomoli na litr (nmol/l).
- Przy 30-50 mg/dl lub 75-105 nmol/l ryzyko jest umiarkowane, powyżej tych wartości zalicza się już do grupy ryzyka.
- O bardzo wysokim ryzyku lekarze mówią od 180 mg/dl lub od 430 nmol/l.

Znaczenie mają jednak również inne parametry krwi oraz ogólny stan zdrowia. Zwłaszcza w połączeniu z wysokim poziomem cholesterolu LDL lub nadciśnieniem tętniczym znacząco rośnie prawdopodobieństwo na przykład zawału serca.

Około 20 do 30 procent wszystkich ludzi ma zbyt wysokie wartości lipoproteiny(a) – problem ten bynajmniej nie jest więc rzadki i dotyczy wielu osób – mówi Norbert Smetak, pierwszy wiceprezes Związku Zawodowego Niemieckich Internistek i Internistów (BDI).



FOT. GETTY IMAGES

Lipoproteiny można porównać do „taksówek bagażowych", które transportują we krwi tłuszcze i substancje tłuszczopodobne

eprasa.pl 2d0d2974d5

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Życie dziecka Majki jest zagrożone i dr Bursztyn decyduje się na cesarskie cięcie. Kaśka jest zdenerwowana, martwi się o córkę i dziecko, Bartek i Emilia również są przy Majce. Bartek, oczekując na koniec, próbuje przekonać teściową, że to on jest ofiarą. Majka rodzi dziecko, alr niestety chwilę potem stan noworodka pogarsza się. Z Majką też nie jest najlepiej i trafia na kardiologię pod opiekę Łukasza Wrońskiego. Kaśka jest przerażona. Tymczasem Kaja dociera na sesję zdjęciową do studia Kajetana. Kiedy dowiaduje się od Łukasza o stanie Majki, natychmiast jedzie do szpitala. Wraz z Łukaszem starają się zdiagnozować problem Majki. Kaśka wciąż nie może skontaktować się z Dawidem, który nie ma pojęcia, że właśnie został ojcem i co dzieje się z jego najbliższymi. W poszukiwania chłopaka włącza się Bartek. Daria dzwoni do matki i odkrywa, że Irena jest pijana.





G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Halil nie ma lekko. Po tym, jak zaprosił żonę na kolację, ona się wystroiła i została porzucona w progu, bo musiał odwieźć Suzan do szpitala, robi wszystko, by załagodzić konflikt z Ayfer. Niestety – jego żona ma do niego ogromny żal. Najbardziej boli ją to, że w jej opinii przedkłada sprawy właścicielki rezydencji nad własną rodzinę. W samej willi atmosfera również jest napięta. Mine oskarża bowiem Munevver o zabranie naszyjnika po matce, który ma dla małej dziewczynki ogromną wartość sentymentalną. Na szczęście Suzan odnajduje zgubę, co łagodzi nieco całą sytuację. W międzyczasie Halil każe Remzimowi jeszcze intensywniej poszukiwać Yasemin. Ona sama jest bliżej, niż ktokolwiek podejrzewa. Na tyle blisko, że jest świadkiem, jak Munevver zdejmuje Mine naszyjnik po matce i zakłada jej nową biżuterię. Budzi to w niej złość.

G. 16:35

POLSKIE DROGI

TVP Kultura

„Polskie drogi" były jednym z najpopularniejszych polskich seriali lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Pokazany po raz pierwszy w roku 1977, doczekał się wielu powtórek. Dzieło Jerzego Janickiego (scenariusz) i Janusza Morgensterna (reżyseria) to epicka (łącznie aż 17 godzin!), wielowątkowa opowieść o losach Polaków w latach II wojny światowej. Została ukazana przede wszystkim z punktu widzenia dwóch głównych bohaterów – porucznika Władysława Niwińskiego (Karol Strasburger) i Leona Kurasia (Kazimierz Kaczor) – drobnego cwaniaka, niepozbawionego jednak znamion heroizmu. Autorzy serialu starali się pokazać zwłaszcza dzień powszedni okupacji hitlerowskiej w Polsce. Konspirację, akcje zbrojne, strzelaniny programowo odsunięto na drugi plan. W zamian „Polskie drogi" dawały przekrój przez wszystkie ówczesne warstwy społeczne. Opowiadały o ludziach częstokroć zaskoczonych przez historię, którzy stopniowo uczą się złowrogiej logiki hitlerowskiego terroru. Znakomita muzyka fortepianowa Andrzeja Kurylewicza to niemal równoprawna bohaterka filmu.



G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Maria i Romulo próbują przekonać Petrę, żeby nie oddawała Dieguita Gregoriowi. Między ochmistrzynią a zarządcą domu dochodzi do gwałtownej sprzeczki. Jana i Salvador kryją Lope przed przełożonymi, ale w końcu wyznają Romulowi prawdę o tym, co zaszło. Catalina ofiarowuje Adrianowi wyjątkowy prezent. Margareta dogląda dochodzącego do siebie po ataku duszności Ignacia. Cruz zauważa napięcie między Alonsem a Marią Antonią.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz wyjaśnia Nanie, że zgodził się na walkę bojąc się, że ją straci. İbrahim zaczyna oszczędzać, zaś Czarna boi się, czy da radę jako matka dwójki dzieci. Aynur sądzi, że Sinan chce zjeść z nią kolację, ale chodzi o Ezgi. Zrezygnowana spotyka się z Kvancem i przyjmuje jego niespodziewaną propozycję zaręczyn.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Hancer bezinteresownie pomaga Sili, która nie ma gdzie się podziać i kogo poprosić o wsparcie. W tym czasie Melih nakłania swoją żonę, by nie ulegała presji i zgodziła się kandydować na stanowisko prezeski fundacji. Beyza tymczasem jest pewna wygranej – sądzi, że ma dość głosów. Engin prosi o pomoc Meliha i ostatecznie to Hancer zostaje wybrana.

eprasa.pl 2d0d2974d5

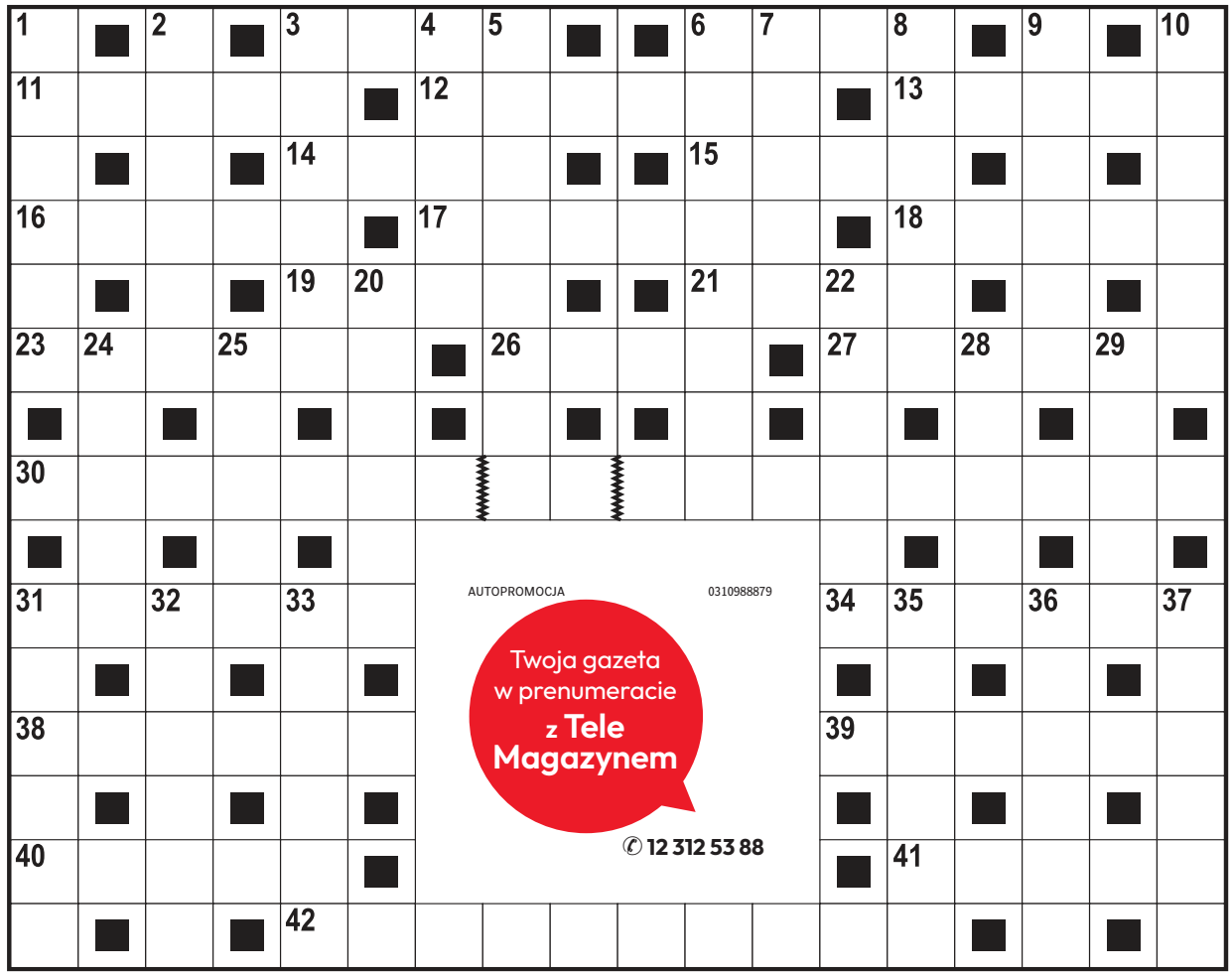
KRZYŻÓWKA NR 131

Poziomo:

3) kardynał lub sekretarz,
6) cena papierów wartościowych,
11) ssak spokrewniony z żyrafą,
12) warszawska hala widowiskowo-sportowa,
13) ptak wodny z rzędu blaszkodziobych,
14) Magda, polska piosenkarka i reżyserka,
15) indonezyjska wyspa jak rzeczywistość,
16) przyjaciel Romka i A'Tomka,
17) wiosenny grzyb jadalny,
18) dawny areszt, więzienie,
19) przeciwnik Juliusza Cezara,
21) szwajcarski dopływ Renu,
23) Wirtualna Polska lub Interia,
26) Danuta, wykonawczyni przeboju „Gdzie ci mężczyźni",
27) Karol, gospodarz programu kulinarnego,
30) serial telewizyjny z rolą Magdaleny Schejbal,
31) Roman, autor powieści „Kolumbowie. Rocznik 20",
34) złoto Bałtyku, bursztyn,
38) kolor wiosny i nadziei,
39) wynik działania, rezultat,
40) ptak-smakosz czereśni,
41) afrykański drapieżnik, likaon,
42) miejsce zwycięskiej bitwy wojsk Napoleona.

Pionowo:

1) stopniowy rozwój, rozkwit,
2) dawny pośrednik handlowy,
3) czapeczka przykrywająca tonsurę,
4) świadectwo kontroli technicznej,
5) rybożerny ptak mazurski,
6) na dłoniach przestępcy,
7) zadawniony żal, pretensja,
8) tankowiec lub kontenerowiec,
9) dom Jana Kiepury w Krynicy,
10) broń używana w szermierce,
20) popularne imię władców i książąt rosyjskich,
22) proces zmian zachodzących w organizmach,
24) ozdobny krzew parkowy,
25) dynamiczny taniec towarzyski jak rodzaj słoika,
28) film sensacyjny z rolą Roberta De Niro,
29) utwór muzyczny złożony z kilku samodzielnych części,
31) początek dnia, świt,
32) największe miasto Syrii,
33) sąsiadka Polki i Czeszki,
35) płat blachy lub papieru,
36) japońska mata do ćwiczeń,
37) najlepszy wynik np. w sprincie.

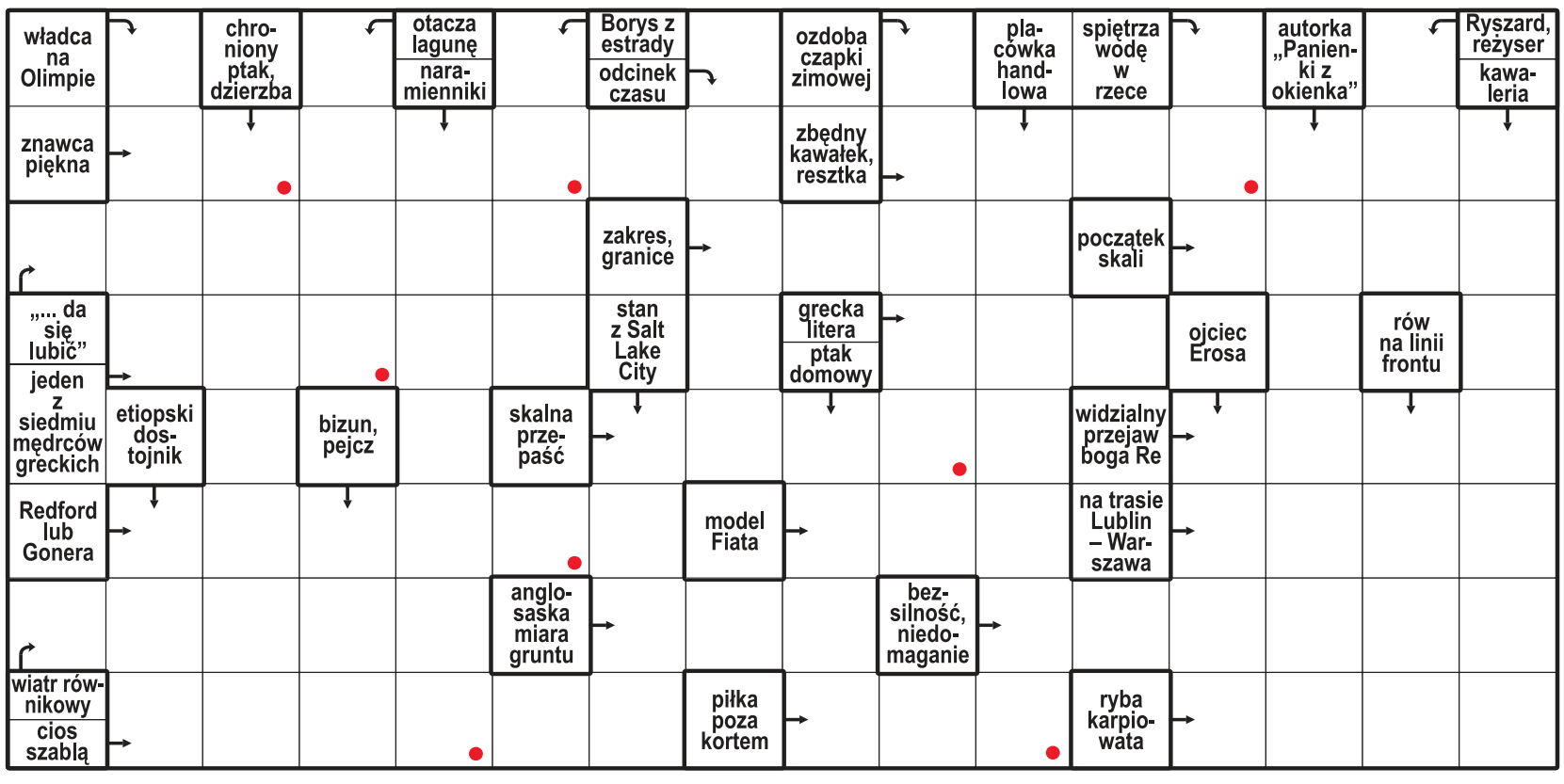


AUTOPROMOCJA 0310988879
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 130

B	O	B	S	L	E	J	■	Ś	■	K	O	Z	I	D	R	A	K			
U	■	A	■	O	■	A	M	P	L	A	■	O	■	A	■	N	■			
R	A	R	Y	T	A	S	■	I	■	M	A	R	O	N	I	T	A			
A	■	K	■	K	■	Z	A	W	Ó	R	■	B	■	A	■	E	■			
K	R	A	N	I	E	C	■	Ó	■	A	R	A	B	E	S	K	A			
■	A	■	O	■	■	Z	W	R	O	T	■	■	E	■	A	■	■			
M	I	K	R	U	S	■	D	■	B	■	Ś	W	I	A	D	E	K			
■	S	■	M	■	Z	D	A	N	I	E	■	■	S	■	Z	■	R			
Z	A	B	A	W	A							P	A	J	A	C	E			
A	■	I	■	■	R							L	■	A	■	■	D			
K	N	E	D	L	E							A	U	R	O	R	A			
Ą	■	R	■	■	O							S	■	M	■	E	■			
T	A	N	I	E	C							T	K	A	N	K	A			
E	■	I	■	■	Z							E	■	R	■	I	■			
K	I	K	S	■	Y	E	N	N	E	F	E	R	■	K	I	N	G			

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STALORYT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie podejmij decyzję. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa otworzy przed Tobą nowe drzwi.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie dobre rezultaty. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie ignorować intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na środę radzi zachowywać skupienie.

Byk (20.04 - 20.05)
Ktoś okaże Ci dziś więcej ciepła niż się spodziewasz. Horoskop dzienny sugeruje zaufać swoim uczuciom.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Cechować Cię będzie pewność siebie. Horoskop na dziś mówi, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces doda Ci energii. Horoskop dzienny na środę radzi uporządkować odkładane od dawna sprawy.

Lew (23.07 - 22.08)
Spotkanie z bliską osobą przyniesie ważną rozmowę. Horoskop dzienny podpowiada, by słuchać uważnie.

Panna (23.08 - 22.09)
Odkryjesz coś, co zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie zdradzać wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Niespodziewana propozycja otworzy nową drogę. Horoskop dzienny na środę radzi przemyśleć jej konsekwencje.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoja konsekwencja zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny wróży, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł może zwrócić uwagę innych. Horoskop na dziś radzi zapisać go i zacząć działać.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsłuchaj się w intuicję, lecz sprawdzaj fakty. Horoskop dzienny na środę mówi, że dobrze na tym wyjdziesz.

eprasa.pl 2d0d2974d5

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ elektromonterów do pracy w Jarosławiu tel. 507-174-375

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. tel. 786 344 700

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011572867

BURMISTRZ MIASTA i GMINY NAROL

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Narol, położonej w obrębie Dębiny, oznaczonej jako działka nr 535/5 o pow. 0,3007 ha, objęta księgą wieczystą Nr PR1L/00021611/5.

1. **Opis nieruchomości:** nieruchomość gruntowa rolna, o powierzchni 0,3007 ha, stanowiąca zadrzewienia i zakrzewienia na gruntach rolnych (Lzr-PsV), oraz pastwiska trwałe (PsV) terytorialnie położona w miejscowości Dębiny, przysiółek Trzy Kopce położony w kierunku zachodnim oddalonym około 700 m od miejscowości Dębiny. Działka na około 80% powierzchni porośnięta drzewami i krzewami w wieku około 20 lat (olcha, brzoza, osika, kruszyna i czeremcha), natomiast na około 10% powierzchni występuje obniżenie terenu z wodą stojącą. Teren działki równy, płaski ze wspomnianym powyżej obniżeniem. Na około 1/2 powierzchni działki od strony południowej (bliskie sąsiedztwo cieku wodnego) teren silnie wilgotny z okresowo występującą wodą powierzchniową. Nieruchomość o kształcie regularnym zbliżonym do prostokąta, wydłużonym w kierunku północ – południe. Nieruchomość położona w bezpośrednim sąsiedztwie drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej. W bezpośrednim otoczeniu nieruchomości występują tereny leśne oraz zadrzewione i zakrzewione, od strony południowej tereny otwarte tj. grunty orne. W odległości niespełna 50 m występuje zabudowa mieszkaniowa i zagrodowa.
2. **Przeznaczenie nieruchomości w Miejscowym Planie Ogólnym Zagospodarowania Przestrzennego:** obszar w skład którego wchodzi przedmiotowa nieruchomość nie jest objęty aktualnie obowiązującym planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Narol, uchwalonym przez Radę Miejską w Narolu uchwałą Nr 628/LX/2024 z dnia 26 stycznia 2024 r., przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona pod funkcję 1MU – tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej.
3. Termin przeprowadzonego I przetargu ustnego nieograniczonego - 8 marca 2023 r.
4. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi brutto: 39 945,00 zł** *(słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy dziewięćset czterdzieści pięć złotych 00/100)*
5. **Warunkiem dopuszczenia do udziału w przetargu jest wpłacenie wadium** na konto w Banku Spółdzielczym w Narolu Nr **94 9103 0001 2001 0000 0198 0013 w terminie do 24 września 2026 r.** – ***za terminową wpłatę uznaje się datę wpływu na konto Gminy Narol***. Wpłacając wadium należy określić, jakiej nieruchomości dotyczy, poprzez podanie numeru działki, tj. „wadium na działkę nr 535/5 obręb Debiny".
6. **Wadium wynosi: 5 000,00 zł,**
7. **Czas i miejsce przetargu:** przetarg odbędzie się w dniu **29 września 2026 r. o godz. 10.00** w budynku Urzędu Miasta i Gminy Narol, ul. Rynek 1, parter - sala konferencyjna.
8. **O wysokości postąpienia** decydują uczestnicy, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
9. **Wadium wygrywającego przetarg** zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia ustalonej w przetargu. Wadium pozostałych uczestników przetargu zwrócone zostanie nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu – po podaniu numeru konta na które należy je zwrócić.
10. **Oferent, który przetarg wygrał** jest zobowiązany, nie później niż na jeden dzień przed zawarciem aktu notarialnego, do wpłaty na konto Gminy Narol Nr 73 9103 0001 2001 0000 0198 0003 - Bank Spółdzielczy Narol, jednorazowo ceny nabycia ustalonej w wyniku przetargu, pomniejszonej o kwotę wpłaconego wadium.
11. **Wadium nie podlega zwrotowi** jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanych w zawiadomieniu.
12. **Uczestnicy przystępujący do przetargu zobowiązani są przedłożyć komisji przetargowej:**
    - dowód wpłaty wadium
    - dokument potwierdzający tożsamość
    - upoważnienie do reprezentowania oraz do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego (w przypadku osoby prawnej).
13. **Wszelkie koszty** związane z przeniesieniem praw do nieruchomości obciążają w całości kupującego.
14. **Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym,** jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wyższej od wywoławczej.
15. **Dodatkowe informacje** można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Narol, pok. nr 14 i pod nr tel. 16 631 7086 wew. 27. 16.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odwołania przetargu z ważnych powodów.

Narol, dnia 24 sierpnia 2026 r.

AUTOPROMOCJA

nowiny
nowiny24.pl

Czwartek
z dreszczykiem

nowiny24.pl

REKLAMA 0011572766

OBWIESZCZENIE

z dnia 26 sierpnia 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 7a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 72 ust. 6 i 6a ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670),

WOJEWODA PODKARPACKI
Z A W I A D A M I A

o wydaniu decyzji
znak: **I-VII.7820.1.2.2026**, z dnia **21 sierpnia 2026 r.**

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 993 Gorlice – Nowy Żmigród – Dukla od km 0+078 do km 1+019 wraz z budową, przebudową i rozbiórką infrastruktury technicznej, budowli i urządzeń budowlanych w m. Nowy Żmigród" w ramach zadania inwestycyjnego: „Budowa obwodnicy Nowego Żmigrodu w ciągu drogi wojewódzkiej nr 993"**, na rzecz Zarządu Województwa Podkarpackiego, al. Łukasza Cieplińskiego 4, 35–010 Rzeszów.

Z treścią ww. decyzji można zapoznać się w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, pod adresem: www.gov.pl/web/uw-podkarpacki, w zakładce „co robimy/nieruchomości i budownictwo" lub osobiście w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia pod numerem telefonu 17-867-15-64.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.

Stosownie do art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postepowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 72 ust. 6 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wskazuje się jako dzień udostępnienia treści decyzji, **dzień 26 sierpnia 2026 r.**

Udostępnienie następuje na okres 14 dni.

Zgodnie z art. 72 ust. 6a ww. ustawy, informuje się, że z dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia pod numerem telefonu 17-867-15-64.

REKLAMA 0011572576

OGŁOSZENIE BURMISTRZA LEŻAJSKA
Z DNIA 26 SIERPNIA 2026 R.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Nr 23/II/25 dla terenu położonego przy ul. Fabrycznej w Leżajsku

Na podstawie art. 17 pkt 11 w nawiązaniu do art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XX/151/25 Rady Miejskiej w Leżajsku z dnia 27 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Nr 23/II/25 dla terenu położonego przy ul. Fabrycznej w Leżajsku, **informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Nr 23/II/25 dla terenu położonego przy ul. Fabrycznej w Leżajsku wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:
- zbieranie uwag do projektu planu miejscowego w terminie **od 26 sierpnia 2026 r. do 25 września 2026 r.;**
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **7 września 2026 od 15:45**, w pokoju nr 3 Urzędu Miejskiego w Leżajsku, Rynek 1, 37-300 Leżajsk;
- dyżur projektanta, który odbędzie **się 8 września 2026 r. w godzinach od 15:45 do 16:15** w pokoju nr 3 Urzędu Miejskiego w Leżajsku, Rynek 1, 37-300 Leżajsk.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko został udostępniony w siedzibie Urzędu Miejskiego w Leżajsku, Rynek 1, 37-300 Leżajsk, w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Leżajsk (w zakładce Prawo Lokalne-> Zagospodarowanie przestrzenne)- https://lezajsk.um.bipgmina.pl/wiadomosci/360/zagospodarowanie_przestrzenne

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Leżajska:
– na formularzu w postaci papierowej – osobiście lub listownie na adres Urzędu Miejskiego w Leżajsku, Rynek 1, 37-300 Leżajsk;
– na formularzu w postaci elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej na adres uml@miastolezajsk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-84609-67900-HTHUT-12 – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi należy składać wyłączenie na „formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego", który dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej – https://bip-v1-files.idcomjst.pl/sites/3097/wiadomosci/807317/files/formularz_wniosku.pdf oraz w siedzibie Urzędu (pok. 21, II piętro).

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać do Burmistrza Leżajska w terminie **od 26 sierpnia 2026 r. do 25 września 2026 r.**:
– w postaci pisemnej – osobiście lub listownie na adres Urzędu Miejskiego w Leżajsku, Rynek 1, 37-300 Leżajsk, lub za pomocą poczty elektronicznej na adres: uml@miastolezajsk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-84609-67900-HTHUT-12 – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym;
– ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Leżajsku, Rynek 1, 37-300 Leżajsk.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Leżajska.

Burmistrz Leżajska
Krzysztof Trębacz

Przekazane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z klauzulą informacyjną AM (27, 28, 29, 95, 96) dot. przetwarzania danych osobowych na podstawie obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (przetwarzanie w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym), umieszczoną na stronie biuletynu informacji publicznej Urzędu Miejskiego w Leżajsku:
https://bip-v1-files.idcom-jst.pl/sites/3097/wiadomosci/424511/files/2729_95_96_am_2019.pdf
Można również kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych pod adresem e-mail: IODO@miastolezajsk.pl, tel. 17 242 73 33.

AUTOREKLAMA

strona zdrowia



Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

eprasa.pl 2d0d2974d5

PIŁKA NOŻNA

Grabara idzie do Juventusu. Transfer reprezentanta Polski

Bartosz Głąb

Kamil Grabara to bohater chyba największego i najbardziej zaskakującego letniego transferu spośród reprezentantów Polski. Zaledwie trzy miesiące temu spadł z VfL Wolfsburg z Bundesligi, a teraz zamieni popularne „Wilki" na... Juventus FC.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Kamil Grabara będzie walczył w Turynie o rolę pierwszego bramkarza z Guglielmo Vicario, który ostatnio sygnalizuje problemy zdrowotne

Kamil Grabara po spadku VfL Wolfsburg z Bundesligi zdecydował się na zmianę klubu. Mimo szumnych zapowiedzi bramkarz reprezentacji Polski przez niemal całe letnie okno transferowe pozostawał w Niemczech. Do bramki „Wilków" wskoczył jego rodak, zaledwie 18-letni Jakub Zieliński, a Grabara przestał być brany pod uwagę przy ustalaniu kadry meczowej.

Gdy wydawało się, że charyzmatyczny golkiper „przestrzelił" z zapowiedziami o przenosinach do mocnego klubu, w niedzielne popołudnie dziennikarz Tomasz Włodarczyk odpalił prawdziwą bombę. Kamil Grabara na zasadzie rocznego wypożyczenia z opcją wykupu wzmocni... Juventus FC. Co więcej, polski bramkarz może wskoczyć nawet do pierwszego składu „Starej Damy". O miejsce w bramce będzie walczyć z 29-letnim Guglielmo Vicario, który również został wypożyczony, z angielskiego Tottenhamu Hotspur.

Jeśli Polak dobrze spisze się w ekipie ze stolicy Piemontu, będzie mógł zostać wykupiony. Według doniesień włoskich mediów kluby ustaliły kwotę na poziomie 12 000 000 euro.

Transfer Kamila Grabary do włoskiego giganta rósł już od kilku lat. W 2024 roku Wojciech Szczęsny, ówczesny bramkarz Juventusu, w rozmowie dla kanału Foot Truck na YouTube zdradził, że sam zarekomendował w klubie młodszego kolegę z reprezentacji Polski. Niedługo później „Stara Dama" już monitorowała sytuację utalentowanego golkipera i czekała na odpowiedni moment, by sprowadzić go w swoje szeregi. Teraz nadszedł ten czas.

W ostatnich latach mieliśmy trochę dużych transferów reprezentantów Polski do czołowych europejskich klubów. Największe „zatrzęsienie" przyszło po udanym dla Biało-Czerwonych Euro 2016. Wtedy Kamil Glik dołączył do AS Monaco, Grzegorz Krychowiak wzmocnił PSG, Arkadiusz Milik i Piotr Zieliński przenieśli się do SSC Napoli, a Maciej Rybus został kupiony przez Olympique Lyon.

Rok później Wojciech Szczęsny zamienił Arsenal FC na Juventus FC, gdzie po roku spędzonym w cieniu Gianluigiego Buffona, został pierwszym bramkarzem „Starej Damy". Były już bramkarz reprezentacji Polski obecnie trzeci sezon broni barw FC Barcelona, ale w klubie ze stolicy Piemontu wciąż jest inny polski piłkarz. Latem 2022 roku do włoskiego giganta dołączył Arkadiusz Milik.

W tym samym roku doszło też do jednego z najbardziej spektakularnych transferów w historii polskiej piłki. Robert Lewandowski zamienił Bayern Monachium na FC Barcelonę. Duma Katalonii zapłaciła za kapitana reprezentacji Polski 45 000 000 euro.

Najdroższe transfery polskich piłkarzy w historii:

- 1. Robert Lewandowski (Bayern Monachium do FC Barcelona) - 45 000 000 euro
- 2. Krzysztof Piątek (Genoa do AC Milan) - 35 000 000 euro
- 3. Arkadiusz Milik (Ajax Amsterdam do SSC Napoli) - 32 000 000 euro
- 4. Grzegorz Krychowiak (Sevilla do PSG) - 27 500 000 euro
- 5. Krzysztof Piątek (AC Milan do Hertha Berlin) - 24 000 000 euro

LEKKOATLETYKA

Diamentowe ostatki - najpierw Zurych, a na koniec Bruksela. Oczywiście z Polakami

Paweł Wiśniewski

Już trójka Polaków ma zapewniony udział w wielkim finale lekkoatletycznej Diamentowej Ligi, który w tym roku zawita do Brukseli (4-5 września). Po chorzowskim Memoriale Kamili Skolimowskiej do Mateusza Kołodziejskiego (wzwyż) dołączyły Natalia Bukowiecka (400 m) i Klaudia Kazimierska (1500 m).

Szansę na start w kultowym mityngu AG Memorial Van Damme na King Baudouin Stadium (z francuska „Stade Roi Baudouin", a z języka niderlandzkiego „Koning Boudewijnstadion") mają jeszcze Pia Skrzyszowska (100 metrów przez płotki) i Maria Żodzik (wzwyż).

A przed nami już tylko jedna impreza z cyklu Wanda Diamond League - legendarne Weltklasse w Zurychu. Dziś, 26 sierpnia, przy Zürcher Hauptbahnhof, zmierzy się elita tyczkarek, a dopiero dzień później odbędzie się pełnoskalowy mityng lekkoatletyczny.

Po raz ostatni zwycięstwo dla Polski w zawodach Diamentowej Ligi odniosła wspomniana Maria Żodzik. W ubiegłorocznym sierpniowym mityngu Athletissima w Lozannie nasza zawodniczka - w deszczowej pogodzie - wygrała ex aequo z Niemką Christiną Honsel i Nicolą Olyslagers z Australii. Wszystkie panie zaliczyły wówczas 1.91 m i w obliczu ewentualnej dogrywki zdecydowały się nie kontynuować konkursu.

Tym samym Żodzik została siedemnastą reprezentantką Polski z wygraną w tym prestiżowym cyklu i drugą naszą skoczkinią wzwyż (po Kamili Lićwinko - w Gateshead, w 2021 roku).

Jedynym Polakiem w historii, który wygrał klasyfikację końcową - i to 4-krotnie - Diamentowej Ligi jest dyskobol Piotr Małachowski (2010, 2014-2016).

Najwięcej zwycięstw:

7 - Renaud Lavillenie (Francja, tyczka, 2010-2016) i Christian Taylor (USA, trójskok, 2012-2017, 2019)

6 - Sandra Elkasević (Chorwacja, dysk, 2012-2017), Caterine Ibargüen (Kolumbia, w dal/trójskok, 2013-2016, 2018), Valerie Adams (N. Zelandia, kula, 2010-2014, 2016) i Noah Lyles (USA, 100/200 m, 2017-2019, 2022, 2025)

Najwięcej pojedynczych zwycięstw w historii ma z kolei chorwacka dyskobolka - Sandra Elkasević z domu Perković, która odnotowała aż 46 wygranych.

Najwyżej punktowane mityngi lekkoatletyczne w historii rozgrywane w Europie:

97 574 punkty - Chorzów 2026
97 249 punktów - Zurych 2025
97 178 punktów - Chorzów 2024
97 032 punkty - Bruksela 2024
96 927 punktów - Zurych 2022
96 763 punkty - Zurych 2021
96 679 punktów - Chorzów 2025
96 001 punkt - Zurych 2019
95 985 punktów - Monako 2018
95 949 punktów - Monako 2015
95 715 punktów - Zurych 2001

Najwięcej punktów w historii zdobył ubiegłoroczny Prefontaine Classic, który odbył się na stadionie Hayward Field w Eugene - 98 121 (m.in. dwa rekordy świata Kenijek: Faith Kipyegon na 1500 m -3:48.68 i Beatrice Chebet na 5000 m - 13:58.06)!

WIOŚLARSTWO

Trochę eksperymentów na najstarszym sztucznym torze na świecie - Bosbaan

Paweł Wiśniewski

Na jeziorze Bosbaan usytuowanym w lesie Amsterdamse Bos w Amstelveen na przedmieściach Amsterdamu, właśnie rozpoczęła się 54. edycja mistrzostw świata w wioślarstwie. W gronie zgłoszonych 158 państw jest oczywiście reprezentacja Polski. W sumie sześć osad - po trzy kobiece i męskie.

Tym razem złoci medaliści w dwójce podwójnej sprzed roku - Mateusz Biskup (RTW Lotto Bydgostia) i Mirosław Ziętarski (AZS UMK Toruń) pływają w czwórce podwójnej.

Duet ten był najlepszą polską osadą w poprzednim sezonie. Przed mistrzostwami świata w Szanghaju wywalczył też złoto mistrzostw Europy w bułgarskim Płowdiw.

W Holandii Biskupa i Ziętarskiego będą wspierać Dominik Czaja (AZS AWF Warszawa) i Konrad Domański (WTW Warszawa).

Polskę reprezentować będzie ponadto - męska dwójka podwójna i ósemka panów oraz trzy kobiece osady: dwójka podwójna, czwórka bez sterniczki i czwórka podwójna.

Finały A dwójek podwójnych planowane są na piątek, wszystkich czwórek - na sobotę, a ósemki powalczą o medale w niedzielę.



FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Mirosław Ziętarski i Mateusz Biskup to niezwykle utytułowani wioślarze - brązowi medaliści olimpijscy, mistrzowie świata i Europy

eprasa.pl 2d0d2974d5

SPORT

• **Kacper Grzesik nie jest już trenerem Pogoni-Sokoła Lubaczów** - sam podał się do dymisji, na razie zastąpił go Przemysław Kuca.

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1. LIGA

Niemoc trwa - Stal przegrała z Ruchem... siódmy raz z rzędu

Tomasz Ryzner

W meczu 5. kolejki Stal nie przerwała czarnej serii w meczach z Ruchem. O wyniku zdecydował (wątpliwy) rzut karny. Rzeszowiane znów spadli ostatnie miejsce w tabeli. Wszystko to stało się w dniu 62. urodzin Marka Zuba, trenera biało-niebieskich.



FOT. SZYMON ŁĄTKA

Stalowcy walczyli, nabiegali się w poniedziałkowy wieczór, ale znów przegrali z Ruchem. Nz. w akcji nastoletni Oliwier Madej

W I połowie lepiej poczynali sobie chorzowianie. W trzecim kwadransie najpierw brakło im farta, gdy w poprzeczkę wycelował Nagamatsu. Za to kilka minut dostali daleko więcej od losu niż można było oczekiwać. Było tak - Ksawery Kukułka zablokował zagranie rywala w polu karnym, a że wykonał przy tym sugestywny ruch lewą ręką, sędzia ze stolicy wskazał na 11. metr. Następnie do akcji wkroczył VAR. W tym czasie TVP Sport zaprezentowała powtórki, na których widać było, że futbolówka trafiła obrońcę Stali gdzieś pod brodę. Wydawało się, że wszystko rozejdzie po kościach, ale decyzja arbitra została... podtrzymana.

Piłkę na „wapnie" ustawił Szymon Szymański, wziął krótki rozbieg, posłał piłkę w okolice lewego słupka, gdzie już frunął Swiatosław Waniwskij. Bramkarz Stali odbił futbolówkę, zebrał moc gratulacji od kolegów, po czym arbiter zarządził... powtórkę „jedenastki". Powód? Golkiper biało-niebieskich za szybko opuścił linię bramkową. Szymański podjął kolejne wyzwanie, kierunku strzału nie zmienił, ale uderzy mocniej, dokładnie i Waniwskij nic już nie poradził.

W II połowie rzeszowianie bardzo chcieli uratować mecz. Przeważali. Wrąbel mógł się wykazać m.in. przy uderzeniu w wykonaniu Seana Gossa, ale kolejnych, celnych strzałów, nie mówiąc o klarownych okazjach, brakowało. – Dużo energii poświęciliśmy na ten mecz. Ta energia, chęć wyrównania była tak widoczna w poczynaniach piłkarzy, że momentami zapominaliśmy o tym, że to jest piłka nożna i trzeba w nią grać. Mnóstwo sił traciliśmy na odbiór piłki, biegając za nią zbyt długo. W chwili, gdy ją odbieraliśmy, niewiele już było energii, aby w ofensywie coś zdziałać - mówił coach Stali. W piątek nasz team zagra na wyjeździe z Unią Skierniewice (g. 18), beniaminkiem rozgrywek. ©℗

STAL RZESZÓW - RUCH CHORZÓW 0:1 (0:1)
Bramki: 0:1 Szymański 44 karny.

Stal: Waniwskij - Thiede (81. Pukała), Krasowskij (78. Machura), Kaczor 🟨, Kukułka - Leniart (81. Brzęk), Goss 🟨 (66. Leniart), Madej 🟨, Listkowski 🟥 **[90+6 - uderzenie rywala]**, Rittmuller - Salamon (61. Musik). Trener: Marek Zub.

Ruch: Wrąbel - Wójcik 🟨, Leśniak-Paduch, Lukić 🟨, del Moral - Rosół 🟨 (63. Kristan 🟨), Nagamatsu (78. Rostek), Szymański - Laskowski (63. Chrapek), Pawłowski (63. Szczepan), Szwedzik. Trener: Waldemar Fornalik.
Sędziował: Rzucidło (Warszawa).
Widzów: 4427 (620 z Chorzowa).

PIŁKA NOŻNA

Blisko tysiąc piłkarek w Stalowej Woli. Rekordowy festiwal przyciągnął tłumy

Michał Szewczyk

W Stalowej Woli odbył się V Podkarpacki Festiwal Piłki Nożnej Kobiet, największa tego typu impreza w Polsce. Na boiskach rywalizowało blisko tysiąc zawodniczek, a łącznie w wydarzeniu uczestniczyło około dwóch tysięcy osób, w tym rodzice, trenerzy, działacze i kibice.

Do Stalowej Woli przyjechały 62 drużyny reprezentujące kilkanaście klubów i stowarzyszeń. Rywalizacja toczyła się w kilku kategoriach wiekowych. W gronie młodziczek najlepsza okazała się Resovia, która wyprzedziła Stal Rzeszów i Team Przecław. W kategorii juniorek triumfował Beniaminek Krosno przed Karpatami Krosno i Stalą Łańcut. Wśród seniorek zwyciężył Piast Wadowice Górne, natomiast turniej „Mamusiek" wygrała Kadra PZPN.

Festiwal zgromadził wiele znanych postaci polskiej piłki nożnej. Wśród gości honorowych znaleźli się selekcjonerka reprezentacji Polski kobiet Nina Patalon wraz ze sztabem, sekretarz generalny PZPN Łukasz Wachowski, prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny oraz prezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej Mieczysław Golba.

– Chciałam pogratulować, bo za każdym razem bijemy rekord, jeśli chodzi o liczbę piłkarek, które tu się pojawiają. Jeśli było prawie tysiąc grających kobiet, dziewczyn i dziewczynek, to naprawdę trzeba się cieszyć. Żeby rywalizować z najlepszymi na świecie, musimy mieć dużą liczbę zawodniczek, a ten turniej to dziedzictwo na wiele lat – podkreślała Nina Patalon.

Po raz pierwszy w historii festiwalu wystąpiły również drużyny spoza Podkarpacia. Do Stalowej Woli przyjechała Wisła Sandomierz oraz Kadra PZPN, w której zagrały byłe reprezentantki Polski: Patrycja Balcerzak, Daria Kasperska i Anna Szymańska. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Pierwsza Dama RP Marta Nawrocka.

Na inaugurację rozegrano pokazowe spotkanie pomiędzy reprezentacją Podkarpackiego ZPN kobiet 35+ a Kadrą PZPN. Mecz zakończył się remisem 1:1. Historyczną, pierwszą bramkę całego festiwalu zdobyła Elżbieta Fortuna ze Stali Łańcut.

W rywalizacji „Mamusiek" najlepsza okazała się Kadra PZPN, która w finale po rzutach karnych pokonała Sokoła Kolbuszowa Dolna. Była reprezentantka Polski Patrycja Balcerzak nie kryła zachwytu organizacją wydarzenia.

– Wspaniała organizacja, fantastyczne drużyny i świetna atmosfera. Dziś najważniejsza była właśnie atmosfera, a wy stworzyliście znakomite warunki do wspólnej zabawy – podkreślała.

Prezes Podkarpackiego ZPN Mieczysław Golba uważa, że festiwal urósł do rangi wyjątkowego wydarzenia nie tylko w kraju.

– To już piąta edycja i zdecydowanie największa. Jestem przekonany, że to największy taki festiwal w Polsce, a być może również w Europie – mówił. ©℗



FOT. OSKAR JÓŹEFCZYK

Na inaugurację rozegrano pokazowe spotkanie pomiędzy reprezentacją Podkarpackiego ZPN kobiet 35+ a Kadrą PZPN

SIATKÓWKA | TAURON LIGA KOBIET

Od dziś karnety na Rysice. Wzmocnij ich klub kibica

Marek Bluj

Dziś o 12 ruszy sprzedaż karnetów na mecze DevelopResu w sezonie 2026/27. W pierwszej kolejności dostępne stacjonarnie w biurze klubu (godz. 12-18) w hali Podpromie dla posiadaczy karnetów z poprzedniego sezonu. Dla pozostałych kibiców sprzedaż stacjonarna i online rozpocznie się od 3 września.

Są trzy rodzaje karnetów: brązowy – 350 zł; srebrny – 450 zł i złoty – 550 zł. Pierwsze 150 osób, które kupią karnet w każdym etapie sprzedaży, otrzyma szalik kibica KS Developres.Karnet obejmuje wszystkie mecze Developresu na Podpromiu Turon Ligi Kobiet, Ligi Mistrzyń i Tauron Pucharu Polski.

Także dziś o godzinie 17 w hali na Podpromiu rozpocznie się otwarte zebrane klubu kibica KS Developres. W programie podsumowanie minionego sezonu oraz sprawy organizacyjne i plany klubu kibica na nowy sezon 2026/27. Szefowie KK zapraszają na dzisiejsze spotkanie zarówno aktualnych jego członków oraz wszystkie osoby, które chcą dołączyć do grupy, aby wspólnie kibicować naszym Rysicom. Aby zostać członkiem klubu kibica wystarczy zapłacić składkę członkowską.Każdy kibic, który to zrobi otrzyma karnet w sektorze klubu na wszystkie mecze, które Rysice rozegrają w sezonie 2026/27 w hali na Podpromiu oraz ufundowaną przez klub unikalną koszulkę klubu kibica. ©℗

eprasa.pl 2d0d2974d5